

Ceny prenumeraty:

We Lwowie
bez doręczenia do domu
miesięcznie M. 1800
z dostawą do domu M. 2000

Na prowincji M. 2000

Słowo Polskie

Cena pojedynczego numeru
we Lwowie
i na prowincji:

50 Mk.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Niekopisów nadaszanych nie zwraca się

chodzi codziennie rano

Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje go we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Majbaum.

T A B R O M I K ULUBIENIEC SMAKOSZÓW

P. S. Polska wypalanka „Old Polish Brandy“ jest łagodna, lekko-strawna i posiada wykwintny, harmonijny aromat.

O ŁASKAWE ZWIEDZENIE I PRZEKONANIE SIĘ UPRZEJMIIE UPRAŚKAMY

PAWILON WŁASNY NA II. TARGACH WSCHODNICH, TUŻ OBOK PAWILONU DYREKCJI TARGÓW.

Generalne zastępstwo na Wschodnią Małopolskę: Tow. Handlowo-Bankowe, Lwów, Bielowskiego 6.

O ład na Górnym Śląsku.

Wieści, nadchodzące z Górnego Śląska muszą najboleśniej uczuć i najsmutniej refleksje wywołać w każdym sercu polskim. Przez cztery lata od chwili gdy rozpoczęła się walka o tę ziemię będącą prawdziwym klejnotem zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym, wpaiano sztucznie w całe społeczeństwo przekonanie, że od pozyskania jej dla Państwa zależy byt mocarstwowy, dobrobyt i rozwój Rzeczypospolitej. Wreszcie po przełamaniu tysiącznych przeszkód otrzymujemy część tej skarbnicy czarnych diamentów. Zdawałoby się, że niema dość ofiar dla utrzymania tego drogiego nabytku przy Państwie, że cała troska rządu będzie skierowana w tym kierunku, aby Górnoszlązakom nie dać pokutować za to, że za Polskę krew przelewali, że za nią przy plebiscycie głosowali, że żadnemu terrorowi nie ulegli. Takby być powinno i tak byłoby naprawdę, gdyby Polska nie była organizmem, dotkniętym straszną chorobą, gdyby nie toczył jej złośliwy rak, który w jej ciele zagnieździł się od pierwszych chwil zamartwychwstania i który toczy ją dotychczas. Jak wszystkie klęski, które spotykały i spotykają Polskę, tak i ta bolesna i upokarzająca klęska bezrządu na Górnym Śląsku tkwi korzeniami w nieodpowiedzialnych i rujnujących Państwo poczynaniach będącej ciągle przy władzy belwederskiej lewicy.

Któż się mógł spodziewać, że zaledwie w trzy miesiące po przyłączeniu części Górnego Śląska kraj ten stanie się ogniskiem wrzenia i rozgorzenia przeciw Polsce. że Katowice będą widownią rozruchów głodowych, że dojdzie do starcia pomiędzy polską ludnością a polskimi policjantami, że poleje się krew bratnia!

Wszystko, co czytamy w depeszach i w korespondencjach dziennikarskich o rozruchach Katowickich i o sytuacji na Górnym Śląsku pali twarz rumieńcem wstydu. Tysiące tonn węgla wydobytego z ziemi zalegają po kopalniach, bo brak wagonów do wywiezienia go. Setki wagonów naladowanych węglem zalegają po stacjach i liniach kolejowych, bo brak parowozów. Robotnicy tłumnie demonstrują przed województwem, bo nie wypłaca się im zarobków z powodu braku pieniędzy... papierowych. A potem takie opisy: „Tłum demonstrował przed Województwem blisko 2 godziny. Władze bezpieczeństwa, które nie dopilnowały przedtem zamknięcia ulic, prowadzących do gmachu Województwa, wydały rozkaz usunięcia demonstrantów. Oddział policji konnej przybył i iechał, torując sobie przejazd wśród demonstrantów. Podrażniło to zebrane tłumy, odezwały się okrzyki, złorzeczenia, zaczęto rzucać kamieniami na policję, następnie grupa demonstrantów zniszczyła sztachety i kolkami z nich pobila 5 policjantów pieszych, z nich jednego dość ciężko. Następnie tłum rozgorczył i rozdrażniony udał się najpierw na dworzec kolejowy, gdyż ktoś rzucił hasło, aby zrewidować pasażerów, odjeżdżających do Polski. Tłumy wdarły się na peron, jednak pociąg już ruszył. Potem tłumy usunięte z dworca udały się na ulicę Grudmana, gdzie między godziną 6 a 7 wieczorem rzuciły się na sklepy spożywcze i z odzieżą. Okna wystawowe rozbito, z wystaw zrabowano do szczytnie towary zrabowano również część towarów ze sklepów. Policja okazała się za słaba, tak że musiano wezwać wojsko i dopiero policji łącznie z wojskiem udało się powstrzymać rabunek“

Sprawa Wschodniej Małopolski.

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Kurier Warszawski“ pisze, że projekt samorządu dla trzech województw Małopolskich niema najmniejszych szans przejścia przez Sejm, bo żydzi, Niemcy, socjaliści i Thugutowcy uważają go za połowiczny inne zaś klu by za niemożliwy do przyjęcia z punktu widzenia narodowego. Wobec tego projekt mógłby być odrzucony zaraz na pierwszym posiedzeniu Sejmu co pociągnęłyby mogło dymisję gabinetu p. Nowaka.

„Nasz Kurjer“ pisze, że p. Nowak porozumiewa się poufnie z klubami, by projekt w pierwszym czytaniu odesłano do komisji w zamian za to zobowiązuje się nie nastawać nato, by projekt w tej sesji przy szedł pod rozważania Sejmu.

Warszawa. (Tel. wł.) 12. IX. Według przygotowanego przez kancelarię sejmową planu nadchodzącej sesji sejmowej p. Marszałek przed rozpoczęciem plenarnego posiedzenia ma zwołać konwent senjorów. Na konwencie ma się zdecydować, jak ma się prowadzić i ile ma być posiedzeń plenarnych, aby sesja nie trwała dłużej niż 10 dni.

Rząd zgłosi projekt autonomii dla Wschodniej Małopolski w formie wniosku nagłego. Na pierwszym posiedzeniu minister Jastrzębski wygłosi swoje ekspozycje

brej woli i znaczną już rutynę w rozwiązywaniu trudności administracyjnych, byłby niewątpliwie sprostał zadaniu. Ale właśnie wtedy, gdy przyłączano Górną Śląsk do Polski, gdy rezydenturizmowana ludność witała polskie sztandary i polskie wojska, p. Naczelnik Państwa stwierdził, że „jego sumienie konstytucyjne ulega zaburzeniom“, i uznał za stosowne napędzić rząd Ponikowskiego, aby potem przez dwa miesiące „pilnować“ posłów i Sejm swemi ciągłymi „wątpliwościami i wnioskami wolnemi“, mającymi na celu „zmianę chemicznego składu plwocin wyborczych“. Trudności górnośląskie byłby niewątpliwie rozwiązał doskonale desygnowany na premiera Korfanty, lecz p. Naczelnik Państwa znów uznał za stosowne pójść za radą tych, którzy nominację Korfantego nazywali prowokacją ludu pracującego. To też nie dziwnego, że w konsekwencji tego wszystkiego, mamy rozruchy robotnicze w Katowicach, które są chyba najlepszym dowodem, że lud pracujący został naprawdę sprowokowany, tylko nie przez Korfantego, ale przez belwederską lewicę.

Zaniedbania, jakich się Polska oficjalna dopuszcza wobec Górnego Śląska i płynące stąd tragiczne następstwa są dalszym ogniem tej obojętności, a nawet więcej — bo wprost niechęci z jaką belwederska lewica i w czasie wielkiej wojny i po wskrzeszeniu Polski odnosiła się i odnosi do kresów zachodnich. Górną Śląsk i Pomorze i nawet Wielkopolska to nie są wcale pożądane nabytki dla ludzi, którzy słowem i czynem propagowali braterstwo broni z Hötendorfami i Hindenburgami, którzy bluszczo-wo owiali się dokoła tronu Habsburgów i jako szczyt marzeń wymieniali kanalik przez Wisłę do morza, którzy w r. 1918 zapraszali hr. Kesslera do Warszawy, którzy w Dnieprze topili Śląsk Cieszyński, a dla plebiscytów na Warmii i Mazowszu pruskim i na Górnym Śląsku nie mieli ani słowa za interesowania.

Ludziom tym kresy zachodnie psują wymarzone zgodne współżycie z Niemcami i utrudniają łownie fantastycznych chimer federacyjnych na wschodzie, uniemożliwiają swobodne budowanie tronów dla Petlurów, Bałachowiczów i Sawinków. Czyż można więc dziwić się, że ludzie ci dla kresów zachodnich nie mają i nie chcą mieć zrozumienia, że dopuszczają do rozruchów głodowych na Górnym Śląsku, że pozwalają na zaniechanie budowy portu w Gdyni, który byłby jedynie skuteczną bronią w walce z Gdańskiem.

A tymczasem tryumfują Niemcy i śmiechem wybuchu Lloyd George. Nie pomylili się: Polska maruje Górną Śląsk, bo rządzi ją belwederska lewica.

Przegląd polityczny.

O GÓRNY ŚLĄSK

Wobec niepokojących wiadomości z Górnego Śląska „Rzplta“ wysłała tam umyślnego sprawozdawcę, który po pierwszym rozejrzeniu się w stosunkach donosi:

Mimo obietnic p. Naczelnika Państwa i Rządu stosunki transportowe i aprowizacyjne na Górnym Śląsku są coraz gorsze.

Stosunki kolejowe wbrew urzędowym doniesieniom w ostatnich czasie tak się pogorszyły, że G. Śląsk stoi bezpośrednio przed katastrofą. 19.000 wagonów załadowanych węglem stoi na liniach, z których ruszyć nie można. 540 tonn węgla leży na zwalach kopalni, cyfra dotąd niebywała na G. Śląsku. Jeżeli natychmiast nie będą poczynione nadzwyczajne zarządzenia tj. dostarczona potrzebna ilość parowozów i wagonów, wszelka praca musi niedługo ustać.

Stosunki aprowizacyjne są coraz gorsze. Brak dotkliwy chleba, kartofli i mięsa. Przyjeżdżający tu ministrowie, jak p. Strassburger karmią Górny Śląsk obietnicami, których się następnie nie dotrzymuje. P. Strassburger ogłosił w dziennikach, że na Górny Śląsk wysłano 50 wagonów zboża, tymczasem zaś wysłano tylko 4. Ministerstwo skarbu obiecało 150 wagonów zboża z czego przysłało tylko drobną część. Wojewodowie sąsiednich Województw jak w szczególności krakowski, nie wypuszczają wogóle żywności na Górny Śląsk.

W Województwie Śląskiem nieład i bezład coraz większy. Policja, która tak doskonale się przedstawiała, została zupełnie zdemoralizowana przez rządzących wojewódzkich. Urzędnicy policyjni nie mają dotychczas ustalonych etatów i żyją tylko zaliczkami. Podobnie dzieje się i w innych resortach.

Zabrakło na G. Śląsku prawie zupełnie środków obiegowych. Już w ostatnim tygodniu robotnicy otrzymali tylko zaliczki, a na drugą sobotę w dniu wypłat znów nie otrzymają zarobków i będą musieli zadowolić się zaliczkami. Bank Rzeszy w Bytomiu, który powinien otrzymać około 1.200 milionów marek, dostanie tylko 200 milionów, wskutek czego gotówka, jaką będą mieć do rozporządzenia pracodawcy, pokryje tylko drobną część należnych robotnikom w nadchodzącą sobotę płac.

Jeżeli Rząd nie zajmie się nareszcie Górnym Śląskiem naprawdę poważnie i nie poczyni nadzwyczajnych zarządzeń, grozi nieunikniona katastrofa, a Polska w oczach całej zagranicy zostanie niesłychanie skompromitowana.

SPRAWA PRZYJĘCIA WĘGIER DO LIGI NARODÓW.

Czeski dziennik „Pravo Lidu“ pisze o ewentualności przyjęcia Węgier do Ligi Narodów: Związek Narodów jedynie wtenczas może spełnić swoje zadanie w całej pełni, kiedy obejmować będzie wszystkie państwa i w ten sposób stanie się prawdziwym Związkiem Narodów. Z tego wynikałoby, że każde państwo, które do Ligi przystąpić i przyjąć wynikające stąd zobowiązania międzynarodowe zechce nie powinno być wykluczone. Odtąd moment ten czy państwo chcąc przystąpić pragnie wziąć na siebie wszystkie wynikające z tego zobowiązania, winno być przy rozpatrywaniu sprawy Węgier rozstrzygające. Oczywiście muszą tu być brane pod uwagę nie tylko oświadczenia i deklaracje rządu węgierskiego, ale cały kierunek i duch polityki węgierskiej. Zasadniczym warunkiem przyjęcia jest szczerą wola wypełnienia międzynarodowych zobowiązań nazewną, a wewnątrz państwa utrzymanie ustroju demokratycznego. Sprawa ta, jak wypełniają Węgry zobowiązania międzynarodowe, a zwłaszcza o ile przeprowadziły rozbrojenia zajmie się w Genewie specjalna podkomisja. O ile zechciałaby ona rozpatrywać rzecz ze strony formalnej, zewnętrznej wyrok jej wypadły może pomyślnie. Jednak po przedsięwzięciu obiektywnego i wszechstronnego badania natrafi się na nieszczęsne dokumenty „demokratycznych“ rządów, jak np. liczne obozy internowanych i wybory węgierskie. Zaś jeśli chodzi o dobrą wolę w wypełnianiu międzynarodowych umów, to oświadczenia tego rządu, jakoteż np. utrzymywanie band tzw. hejjasów nie dają o niej dobrego świadectwa.

Sposób, w jaki węgierska prasa a szczególnie rządowa zareagowała na położenie Austrii po podróży dr. ks. Seipel, a zwłaszcza wykryte plany oficerów węgierskich zamordowania króla rumuńskiego oraz innych wybitnych osobistości małej ententy — te wszystkie fakty dowodzą wymownie, jakim duchem przeniknięte są Węgry. Jest przeto rzeczą nie do pomyślenia, aby w takich warunkach mogło nastąpić przyjęcie Węgier do Ligi, bez pewnych a zasadniczych gwarancji.

San-Ho-Wei

Wszechpotężny Związek Chińczyków dramat egzotyczny w 6 aktach, w gł. roli Dr. Huen-Li znany z obrazu „Władcy świata“ Rzec dzieje się na granicy 2 światów, w mieście,

— którego nikt ominąć nie może, dążąc z Zachodu ze świata rasy białej do złotej. — W palarni opium w Singapurze. —
: : : : : **PREMIERA!** Dziś w środę 13 b. m. w kinie **Lew.** : : : : :

PRASA CZESKA O SPRAWIE AUSTRJACKIEJ.

„Prager Presse“ stwierdza, że w ostatnich czasach pewne odłamy prasy starały się wyzyskać austriacki kryzys do tego, aby wywołać rozdzwitek i nieufność pomiędzy Włochami z jednej a małą ententą w szczególności z Czechosłowacją z drugiej strony. Odtąd prasa czeska zwraca się stanowczo przeciw tym pogłoskom, jako płynącym z fałszywego a wrogiego państwu czechosłowackiemu źródła. „Narodni Polityka“ organ narodowej demokracji pisze o austriackim problemie, co następuje:

Republika czechosłowacka nie chce dopuścić w sprawie austriackiej do żadnej rywalizacji pomiędzy Włochami a m. ententą i kategorycznie odeprze wszelkie próby czynione w tym kierunku. Państwu tym bowiem zależeć musi przede wszystkim na utrzymaniu układów pokojowych oraz utrzymaniu europejskiego pokoju. To zaś nastąpić może tylko wtedy, o ile współpraca i przyjaźń pomiędzy pa-

stwami wielkiej a małej ententy dalej będzie pomyślnie się rozwijać, bez względu i szkody ze strony wrogów knujących przeciw niej intrygi. Sprawa sanacji stosunków w Austrii rozwiązana być musi wspólnymi siłami wszystkich państw wielkiej i małej ententy. Nasza republika nie weźmie na siebie żadnego szczególnego zadania i będzie współdziałać w akcji tej w równej mierze co państwa inne, tak aby się w środkowej Europie nie stało nic wbrew jej interesom i wbrew interesom małej ententy. Kończąc dziennik praski zwraca się pod adresem wiedeńskich kół rządowych z ostrzeżeniem, aby nie rozpuszczały fałszywych informacji, co nie wyjdzie Austrii na korzyść, a nie odniesie zamierzonych skutków. Takie same tanowisko zajmują dzienniki: „Czas“, „Czechoslov. Republika“ oraz przeważająca część prasy czeskiej. Jak widzimy z powyższego opinia czeska a zapewne i koła rządowe opowiadają się za francuskim punktem widzenia na problem Austrii.

PODZIAŁ WILEŃSKIEGO PASA NEUTRALNEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. Wczoraj przybyli do Warszawy pp. Saura (Hiszpan) i Lasicz (Jugosłowianin), delegaci Ligi Narodów, którzy udają się do Wilna w celu podziału pasa neutralnego.

Pp. Saura i Lasicz odbyli dziś z Ministrem spraw zagranicznych p. Narutowiczem konferencję i jutro odjeżdżają do Wilna. Misja ich trwać będzie około dni 15. W drodze powrotnej złożą jeszcze raz wizytę p. Narutowiczowi.

Po powrocie do Genewy przedłożą oni raport Lidze Narodów, który może być przyjęty lub odrzucony.

PROJEKT WEWNĘTRZNEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister skarbu p. Jastrzębski przygotował projekt wypuszczenia wewnętrznej pożyczki złotej. Z chwilą aprobowania projektu przez Sejm nastąpi natychmiast wypuszczenie pożyczki.

NOWY AKT TERRORU NIEMIECKIEGO NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Katowice. (AW) Wśród ludności polskiej po obu stronach granicy śląskiej wielkie wzburzenie wywołał fakt następujący: Polak Józef Nocoń w Kielcach (pow. Wielkie Strzelce), tuż przy pograniczu polskim, zmuszony był wskutek terroru Orgeszowców schronić się na stronę polską. Po pewnym czasie Nocoń w przekonaniu, że nastąpiło uspokojenie powrócił do Kielc, tam jednak został aresztowany przez Schutz polizei i prowadzony z jednego więzienia do drugiego zginął bez śladu. Gdy jego krewni rozpoczęli poszukiwania, władze niemieckie oświadczyły, że Nocoń powiesił się w lesie w drodze do więzienia. Wywołuje to uzasadnione podejrzenie, że Nocoń został przez policję niemiecką zamordowany.

NARADY W MINISTERSTWIE KOLEJI.

Warszawa. (AW) 12. bm. w Ministerstwie kolei żelaznych, pod przewodnictwem ministra Marynowskiego odbyła się konferencja, poświęcona sprawom kolejowym na Górnym Śląsku. W konferencji wzięli udział: wiceminister kolei Eberhardt, prezes katowickiej dyrekcji kolejowej Sikorski, oraz kilku dyrektorów departamentu w ministerstwie kolei.

W dyskusji wyjaśniono, że przyczyną niedomagań ruchu kolejowego na Górnym Śląsku jest brak stacji specjalnych, niedostateczne rozbudowanie stacji granicznych, brak odpowiednich warsztatów, zły stan wodociągów i taboru pozostawionego przez Niemcy. Wyjaśniono, że w ostatnich dniach dzięki wydatnej pomocy w parowozach sytuacja nieco się poprawiła. Minister kolei przyrzekł, że dokończy wszelkich starań, by jak najprędzej doprowadzić koleje śląskie do zadowalającego stanu.

POMOC DLA AUSTRJI.

Paryż. (PAT) „Matin“ donosi z Wiednia, że Czechosłowacja, Szwajcaria i Włochy postanowiły wypłacić Austrii 15 milionów funtów szterlingów oraz zawrzeć z nią układy handlowe. Austrija musi jednak przyjąć warunki w sprawie gwarancji, ustalone przez Ligę Narodów, które zawierają klauzule dotyczące kontroli finansowej, politycznej i wojskowej.

Rzym. (PAT.) Na Radzie ministrów minister spraw zagranicznych Schanzer przedstawił wytyczne polityki włoskiej w kwestii austriackiej. Włochy

są zdania, że byłoby to poważnym niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego, gdyby Austrija straciła niezależność. Jest obowiązkiem wszystkich państw, które podpisały pokój w St. Germain, dążyć do utrzymania Austrii.

SPRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W LIDZE NARODÓW.

Genewa. (PAT) W poniedziałek komisja polityczna Zgromadzenia Ligi rozważała sprawę mniejszości narodowych. Prof. Murray, delegat południowoafrykański przedłożył 5 wniosków: 1. Zastrzegając Radzie Ligi prawo akcji bezpośredniej w wypadkach poważnego przekroczenia traktatu, komisja uważa, że najlepszą drogą utrzymania dobrych stosunków między rządami a mniejszościami, jest droga ich wzajemnego nieoficjalnego porozumienia się. Komisja proponuje, aby Rada miała do dyspozycji większy personal. 2. W wypadkach różnej interpretacji przy stosowaniu traktatu, komisja zaleca odwoływanie się do trybunału międzynarodowego. 3. Komisja uważa, że w niektórych miejscowościach o ludności mieszannej, opieka nad mniejszościami może być sprawowana tylko w drodze mianowania tam stałych przedstawicieli Ligi Narodów, którzy bezstronnie badałby sprawę zachowywania się jednej części ludności względem pozostałych. 4. Komisja uznając zasadnicze prawo mniejszości do opieki Ligi, podkreśla obowiązek mniejszości lojalnej współpracy z większością. 5. Komisja wyraża nadzieję, że państwa, które nie podpisały zobowiązań, będą traktowały swoje mniejszości z taką samą sprawiedliwością i tolerancją, jakie są zastrzeżone w traktacie o mniejszości.

Delegat Łotwy Walter odpowiadając Murray'owi, zażądał opracowania ogólnych zasad, obowiązujących wszystkie państwa i kładących kres państwom na państwa podpisujące traktat o mniejszościach, i państw uprzywilejowane, nie mające żadnych zobowiązań.

LLOYD GEORGE JEDZIE DO GENEWY.

Londyn. (Tel. wł.) 12. IX. Lloyd George wyjeżdża do Genewy, gdzie zabawi 24 do 28 godzin. W dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że Lloyd George w drodze do Genewy i z powrotem zatrzyma się w Paryżu.

Londyn. (PAT) Dzienniki donoszą, że Lloyd George postanowił ostatecznie udać się do Genewy, gdzie wygłosi przemówienie przed Zgromadzeniem Ligi Narodów.

Paryż. (PAT) B. K. „Petit Journal“ donosi z Londynu, że delegacja angielska przy Lidze Narodów wystosowała do Lloyd'a George'a zaproszenie, aby przybył do Genewy. Lloyd George przyjął zaproszenie i uda się prawdopodobnie w sobotę lub niedzielę do Genewy, gdzie zabawi 2—3 dni. Z kół dobrze poinformowanych słychać, że Lloyd George zatrzyma się po drodze w Paryżu w celu omówienia z Poincaurem kwestii wschodniej.

PO ZERWANIU ROKOWAŃ NIEMIECKO-BELGIJSKICH.

Londyn. (AW) Paryski korespondent „Daily Telegraph“ donosi, że opinia członków francuskich, jakoby ostatecznie zerwano rokowania między delegacją belgijską i przedstawicielami Niemiec w Berlinie i jakoby z tego powodu nastąpiła enuncjacja, stwierdzająca winę Niemiec — nie odpowiada wcale rzeczywistości. Komisja koalicyjna żywi nadzieję, że sprawa gwarancyjna załatwiona będzie pomyślnie.

KANDYDACY DO SEJMU STRONNICTWA JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. Na liście wyborczej do Sejmu Stronnictwa Jedności Chrześcijańskiej czytamy 5 pierwszych nazwisk: J. Haller, St. Głabiński, Stroński, Gdyk i Puzyniak.

KREDYTY NA CELE BUDOWLANE.

Warszawa. (PAT) „Gazeta Warszawska” donosi: Ministerstwo skarbu wystąpiło do Rady ministrów z wnioskiem o przyznanie dalszych kredytów w wysokości około półtora milarda marek na cele budowlane. Suma ta, podobnie jak kredyt poprzedni, podzielona ma być pomiędzy instytucje bankowe, na które rząd ma bezpośredni wpływ. Banki udzielać mają kredytu budowlanego w pierwszym rzędzie kooperatywom budowlanym, gminom a także osobom prywatnym.

DZIENNIKARZE JUGOSŁOWIAŃSCY W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) We wtorek pan minister spraw zagr. Narutowicz wydał w hotelu Europejskim śniadanie na cześć dziennikarzy jugosłowiańskich. W śniadaniu oprócz gości wzięli udział członkowie poselstwa serbsko-chorwacko-słoweńskiego z posłem Simiczem na czele, przedstawiciele Syndykatu dziennikarskiego, redaktorowie dzienników warszawskich i grono urzędników ministerstwa spraw zagranicznych. Pierwszy toast na cześć królestwa SHS. wniósł minister Narutowicz. Następnie głos poseł Simic, który podziękował za serdeczne przyjęcie wycieczki i zaznaczył, że wycieczka przyczyni się do nawiązania bezpośrednich stosunków, a wobec wielu interesów łączących oba kraje, wzmacni braterstwo między oboma bratnimi narodami. Prasa obu stron powinna ochotnie współpracować w nawiązywaniu stosunków. Znalizmy historię i literaturę polską, ale trzeba byśmy poznali współczesne życie Polski. Polska i Jugosławia mają wspólne zadanie: obronę traktatów pokojowych. Poseł Simic zakończył przemówienie okrzykiem na cześć Polski i Naczelnika Państwa. Szef propagandy prasy p. Targowski wniósł toast na cześć prasy jugosłowiańskiej. Przemawiali następnie p. Dąbski, redaktor „Rzeczypospolitej” Stroński, redaktor dziennika „Wremia” Krakow, red. „Rieczy” Parnacewicz, red. Sadowicz, rektor Uniwersytetu lwowskiego p. Kasprzewicz, który oświadczył, że sfery akademickie lwowskie zapewniły kilkanaście miejsc w Domach akademickich młodzieży jugosłowiańskiej i że młodzież jugosłowiańska dozna gościnnego przyjęcia we Lwowie, oraz prosił prasę, aby zachęcała młodzież jugosłowiańska do studjowania na Uniwersytecie lwowskim. Przemawiał jeszcze szef biura prasowego Mitkovic na temat jak najściślejszego zbliżenia się Polski i Jugosławii.

Z REPORTERA PIERWSZY SEKRETARZ POSELSTWA W PARYŻU.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. Dowiadujemy się, że p. Lukaszewicz, pierwszy sekretarz poselstwa polskiego w Paryżu nie wraca już na swoje stanowisko paryskie, lecz pośłanie w Warszawie, jako szef oddziału wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Poprzedni szef tego ministerstwa p. Kosakowski ustępuje z zajmowanego stanowiska podobno wskutek różnicy zdań z Belwederem w sprawie wileńskiej.

Miejsce zaś p. Lukaszewicz w Paryżu ma objąć — czemu wprost nie można dać wiary — niejaki Szmulakiewicz, obecnie wprawdzie wicedyrektor oddziału wschodniego, ale do niedawna drugorzędny reporter w „Dzienniku Kujawskim”, który całą swoją karierę dyplomatyczną zawdzięcza przyjaźni p. Knalla.

ILUZORYCZNA ZNIŻKA CEN.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. W sprawie zniżki cen za artykuły włókniste i kolonialne, o której doniosły przed kilku dniami pisma, dowiadujemy się ze sier kupańskich, że odnośnie do artykułów włóknistych zniżka ta jest tylko iluzoryczna, powstała bowiem w związku ze spadkiem kursu dolara, który obniżył się przed kilku dniami. Kupcy łódzcy obniżyli swoje faktury tak, że cenik za materiały bawełniane obniżył się o 15%, zaś za inne materiały o 5% do 10%. Zamiast jednak te ceniki mogły być wprowadzone w życie, kurs dolara znowu się podniósł a tem samem wspomniana zniżka stała się iluzoryczną.

Co do artykułów kolonialnych to w związku ze zniżką dolara rzeczywiście spadły i chwilowo zniżka ta utrzymuje się. Zniżka ta wynosi za artykuły kolonialne krajowe 5%, za zagraniczne do 10%.

NOWA SZAJKA ŻYDÓW-KOMUNISTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. W ostatnich dniach służba bezpieczeństwa wpadła na trop nowej szajki komunistów, która rozwinęła w Warszawie i na prowincji ożywioną działalność. Wyłapani zostali główni przewodcy organizacji żydowskiej młodzieży komunistycznej. W raporcie wpadły dowody bardzo obciążające aresztowanych, jak pieczętka, notatki, oraz pieniądze. Aresztowano 20 osób.

ECHA MAI WERSACJI BANKOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. Rolski i Weiss pozostają w dalszym ciągu w więzieniu i kwestja ich wypuszczenia na wolność za kaucją jest nieaktualna.

ILE ROSJA WINNA SZWAJCARJI.

Warszawa. (Tel. wł.) 12 września. Wierzytelności obywateli szwajcarskich u rządu słoweńskiego wynoszą 530 milionów rubli carskich, 160 milionów franków szwajcarskich i 30 milionów marek niemieckich.

Z Górnego Śląska

Katowice. (Tel. wł.) 12 września. Dowiadujemy się, że w Hajdukach liczba rannych dołądzi do 20 osób. Demonstranci spiondrowali tam kilka sklepów. Władze bezpieczeństwa wszczęły energiczne dochodzenia i aresztowały sprawców rabunku.

Równocześnie w Katowicach policja zarządziła aresztowanie sprawców rabunków sobotnich. Dotychczas aresztowano w Katowicach 200 osób, w Hajdukach około 25.

Dziś od wczesnego rana po ulicach Katowic krążyły silne patrole policyjne i wojskowe, gdyż władze obawiają się nowych demonstracji. Również i po okolicy desygnowano wzmocnione posterunki policyjne.

Warszawa. (PAT) „Przebieg Wieczorny” dowiaduje się, że w związku z wypadkami na Górnym Ślą-

sku mają być wydane energiczne i daleko idące zarządzenia.

Katowice. (PAT) Wojewoda śląski Rymer w odezwie do ludności oznajmia, że celem zarządzenia brakowi środków pieniężnych, od dnia dzisiejszego wchodzi w obieg marka polska, której kurs codziennie będzie ustalony przez PKKP. i publicznie ogłoszony. Przedstawiciele organizacji zawodowych zgodzili się, aby robotnicy otrzymywali zapłatę w walucie polskiej, a Związek kupców zobowiązał się sprzedawać towary za marki polskie po codziennym kursie.

Wojna grecko-turecka.

TURCY ZAMIERZAJĄ KONTYNUOWAĆ WOJNĘ NA BALKANIE. — PRZYGOTOWANIA ANGIELSKIE DO OBRONY CISNY N I MEZOPOTAMI. — DEMONSTRACJE TURECKIE W KONSTANTYNOPOLU.

Londyn. (Tel. wł.) 12. IX. W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że rząd angielski poczynił wszelkie przygotowania do obrony Konstantynopola. Na Malte wysła się codziennie nowe oddziały, które następnie mają wyruszyć do Turcji. Równocześnie przygotowuje się flota wojenna do wyruszenia do Dardaneli. Prócz tego rząd przygotowuje notę do państw w sprawie ochrony Konstantynopola przez wojska międzykoalicyjne.

W Londynie obawiają się rozpoczęcia działań wojennych przez Turków na Mezopotamję i z tego powodu do Mezopotamji wysła się znaczne siły wojskowe. Wysłano już oddziały lotnicze, składające się z 1.000 ludzi.

Konstantynopol. (AW) Po wkroczeniu wojsk tureckich do Smyrny przyszło do ostrych starć ulicznych. Żołnierze napadali mieszkańców i rabowali sklepy. Dopiero marynarzom angielskim oraz konnicy tureckiej udało się przywrócić spokój.

Londyn. (AW) „Daily News” donosi z Aten, że wszelkie oznaki wskazują, iż Kemaliści zamierzają kontynuować wojnę na Bałkanie. Ewentualna abdykacja sułtana na rzecz następcy tronu doprowadziłaby do ostatecznego zawarcia unji między nowym rządem w Konstantynopolu a rządem Angory.

Leafield. (PAT) Radio. Rządy państw sprzymierzonych zgadzają się w zupełności z tem, że naruszenie strefy neutralnej, ustalonej przez mocarstwa nad brzegami Azji Mniejszej nie mogłoby być przez nich tolerowane. Zasada nienaruszalności strefy neutralnej została wyraźnie stwierdzona w chwili, gdy Grecy projektowali zajęcie Konstantynopola. Obecnie zwrócono uwagę Turków na to, że od zasady tej nie odstąpiono.

Leafield. (PAT) Radio. W związku z depeSZami otrzymanymi przez przedstawicielstwo Kemala-paszy w Rzymie, które obwiniają Greków o okrucieństwa i zaznaczają, że rząd turecki wobec tego uchyła się od wszelkiej odpowiedzialności za ewentualne następstwa, Rada Ligi Narodów przypomniała rządowi angielskiemu, że nie może go zwolnić od obowiązku humanitarnego prowadzenia wojny.

Londyn. (AW) „Times” omawiając stosunek państw ententy do ostatnich wypadków na Wschodzie, wyraża życzenie, aby sprzymierzeńcy zachowali koniecznie jednolity front wobec Turków, którzy głównie liczą na poróżnienie Francji z Włochami i Anglią. „Times” obawia się, by Turcy nie zawiedli się w swych rachubach, jeśli postąpią wbrew woli całej ententy. Anglia zdecydowanie domagać się będzie utrzymania wolności cieśnin i mórz. Sądzą, że Kemal-Pasza nie zadowolony jest ostatnimi zwycięstwami i że upadek Smyrny nie jest końcem wojny.

Berlin. (AW) Dzienniki tutejsze przynoszą wiadomość z Londynu, że wedle „Daily Express” alianci porzucili myśl zwołania konferencji do Wenecji, celem rozważenia kwestji konfliktu grecko-tureckiego. Natomiast porusza się sprawa ostatecznego uregulowania stosunku mocarstw koalicyjnych do Turcji.

Konstantynopol. (AW) Przedstawiciele ententy wyrazili w formie oficjalnej w nocie do rządu Angory nadzieję, że Kemaliści uszanują strefę dardanejską i Konstantynopol.

Londyn. (AW) „Daily News” dowiaduje się z Konstantynopola, że na znak solidarności koalicji wojska włoskie i francuskie z rozkazu dowództwa wojsk sprzymierzonych połączyły się z wojskami brytyjskimi na wyspie Ismih i ażjatyckim wybrzeżu Dardaneli. Angielskie okręty bojowe pojawiły się już w cieśninie dardanejskiej. W ten sposób Kemal-Pasza ma do czynienia ze wspólną demonstracją wojsk koalicyjnych, po której nastąpi enuncjacja polityczna rządów sprzymierzonych. Brussa znajduje się wciąż jeszcze w ręku Greków. Wojska francuskie odeszły tam, celem ochrony chrześcijan.

Londyn. (PAT) Havas. „Chicago Tribuna” donosi ze Smyrny, że rząd angielski powierzył Stanom Zjednoczonym ochronę interesów angielskich w Smyrnie, gdzie patrole francuskie, włoskie i amerykańskie starają się o utrzymanie porządku.

Malta. (PAT) Renter. Dwie baterie artylerji otrzymały rozkaz przygotowania się do odjazdu do Konstantynopola.

Konstantynopol. (PAT) Havas. Ludność miasta urządziła uroczysty pochód z okazji zwycięstwa, odniesionego przez Turków. Grupa manifestantów uszkodziła lokal misji greckiej, oraz wiele sklepów, należących do Europejczyków. Spokój niebawem przywrócono i powzięto zarządzenia przeciwko ewentualnemu wystąpieniu elementów bolszewickich, które zamierzają sprowokować zaburzenia. Naczelnik dowódca wojsk okupacyjnych ogłosił manifest, w którym uznając słusność podstaw do radości Turków, zauważa, że pożałowania godne gwałty, jakich dopuścili się manifestanci, muszą natychmiast ustać. W dalszym ciągu manifest wyszczególnia podjęte zarządzenia, zaznaczając, że wszelkie wykroczenia przeciwko nim spowodowałyby energiczne wystąpienia.

Konstantynopol. (AW) Pod wrażeniem zwycięstw tureckich, tureccy agitatorzy napadli w dzielnicy Pera (w Konstantynopolu) z rewolwerami i kamieniami na Anglików. W starciu ulicznym kilka osób straciło życie. Wystawy sklepowe angielskie i francuskie zostały zupełnie zniszczone. Polcja była wobec tych zajęć bezsilna.

Londyn. (AW) Z Konstantynopola donoszą, że demonstracje nacjonalistów przeciw rządowi sułtana oraz ekscesy przeciw chrześcijanom powtarzają się coraz częściej. Anglia poruczyła ochronę swych poddanych w Smyrnie posłowi Stanów Zjednoczonych.

Londyn. (PAT.) Jak donoszą pisma, w najbliższych dniach proponowane jest spotkanie dyplomatów alianckich celem naradzenia się nad położeniem, jakie wytworzyło się wskutek zwycięstwa wojsk tureckich. Anglii chodzi przede wszystkim o Konstantynopol.

Paryż. (PAT.) Według doniesienia „Matina” z Belgradu, poseł angielski przedłożył rządowi jugosłowiańskiemu i rumuńskiemu propozycję, aby Jugosławia i Rumunia interweniowały w konflikcie grecko-tureckim w celu utrzymania status quo na Bałkanach.

Londyn. (PAT.) Paryski reprezentant Angory Szeryd Bej oświadczył wobec współpracownika „Daily Express”, że jedyną nadzieją na pokój polega na tem, aby rząd angielski zgodził się na zwrot Adrianopola Turcji. Jeżeli rząd angielski uczyni to, w takim razie mogłaby się odbyć konferencja, a Turcja mogłaby poruszyć kwestję umiędzynarodowienia cieśnin. Turcy nie podnoszą pretensji do Mezopotamji, jeżeli rząd angielski nie będzie robił trudności w przyznaniu Turcji Adrianopola i zwierzchnictwa nad Konstantynopolem. W razie przeciwnym Turcy uczynią wszystko, abyprzeszkodzić panowaniu angielskiemu na Wschodzie. Turcja wyciąga rękę do zgody, a rzeczą Anglii jest ją przyjąć.

Smyrna. (PAT.) Havas. Dowództwo armji tureckiej wydało zarządzenia celem utrzymania porządku w mieście. General Nur Edin został mianowany gubernatorem Smyrny.

Londyn. (PAT.) Wolff. „Daily Express” donosi z Konstantynopola, że Turcy obsadzili w okolicy cieśnin miejscowości Karasel i Balikestria. Prasa turecka domaga się wojny w razie gdyby Dardanele nie zostały oswobodzone, i oświadcza, że Turcy przy pomocy bagnetów wodyktują pokój aliantom.

Czem walczą Piastowcy.

Z Komitetu Wykonawczego Ligi Samoobrony Społecznej, otrzymujemy „Osąd“ odnoszący się do sprawy podniesionych przez posłów P. S. L. „Piast“, w interpelacji do Sejmu z dnia 4. sierpnia b. r., a przez pismo „Piast“ w artykule z dnia 20. sierpnia br., zarzutów przeciw Prezesowi Okr. Urz. Ziemsk. we Lwowie dr. Stanisławowi Orzechowskiemu o popełnienie zbrodni nadużycia władzy urzędowej z §. 101 uk.

Osąd ten na kilku arkuszach maszynowego pisma przedstawiający w dosłownej prawie treści wspomnianą interpelację i artykuł, tudzież mieszczący w sobie szczegółowy przebieg i stan rzeczy stwierdzony dochodzeniami Ligi jest za obszerny, aby go można podać w dosłownym brzmieniu.

Wyjmujemy z niego zatem tylko pewne ustępy, które jednak w zupełności wystarczą do dokładnego oddania samej rzeczy i wywarcia wrażenia, o które Lidze chodzi.

Podpisanymi na interpelacji posłami, są między innymi p. Witos b. prezydent ministrów i p. Kędzior Prezes Tymcz. Wydziału Samorządowego.

Redaktorem „Piasta“ jest podpisany na interpelacji poseł Rączkowski. Zarzuty interpelacji artykułu „Piasta“ twierdzą w sposób apodyktyczny i robiący wrażenie dokładnej znajomości sprawy na zasadzie urzędowych aktów, że dr. Orzechowski dopuścił się zbrodni nadużycia władzy urzędowej z §. 101 u. k. przez to, że zabronił komisarzowi ziemskiemu w Brzeżanach wniesienia doniesienia do Prokuratury Państwa, o nadużycia popełnione przez właściciela dóbr Kurzany i oddział parcelacyjny Ziemskiego Banku Kredytowego przy sposobności parcelacji tych dóbr, tudzież, że sam nie wniósł takiego doniesienia, mimo ciążącego na nim obowiązku z §. 84 u. k.

Ów zakaz miał motywować dr. Orzechowski tem że wprawdzie zachodzą znamiona zbrodni, jednak nie należy sprawie nadawać rozgłosu.

Motywy zaś jego zbrodniczej działalności była chęć ochrony swego szwagra, a dyrektora wspomnianego Banku przed utratą koncesji parcelacyjnej, właściciela, przed odpowiedzialnością karna.

W ogólności zaś — zdaniem interpellantów — dr. Orzechowski działał tu w obronie bezprawia obszarnika, z całą świadomością, iż przez to krzywdzi chłopów i naraża ich na wielomilionowe straty materialne.

Liga Samoobrony Społecznej, której członkiem jest również dr. Orzechowski, czuła się zmuszoną zajmując się tą sprawą, w myśl swego zadania „śledzenia i piętnowania czynów szkodliwych dla Państwa i dopomagania władzom państwowym do ich wyplenienia i ukarania“. W wykonaniu tego zadania, Liga przeprowadziła szczegółowe dochodzenia i stwierdziła:

Że skoro tylko w marcu br. wpłynęła do Okręgu Urz. Ziemsk. we Lwowie relacja o nieprawidłowościach w parcelacji Kurzan, dr. Orzechowski natychmiast zarządził dochodzenia, których prowadzenie powierzył swemu zastępcy p. Orobkiewiczowi, długoletniemu sędziemu prokuratorowi.

Tenże po ukończeniu dochodzeń z końcem maja br., już w dniu 2. czerwca przedłożył dr. Orzechowskiemu obszernie sprawozdanie, w którym stwierdza wadliwe przeprowadzenie parcelacji przez Bank pod względem rzeczowym, tudzież przez różne osoby popełnione nieprawidłowości, które miały miejsce w toku teże.

Dałej cytujemy dokładne brzmienie Osądu:

Jako rezultat swego bardzo obszernego sprawozdania, czyni p. Orobkiewicz wniosek odstąpienia sprawy Prokuraturze Państwa, celem wdrożenia dochodzeń karnych przeciw właścicielowi, jego doradcy prawnemu, sekretarzowi gminnemu i delegatowi Banku, uważając, że oni dopuścili się czynu karnego.

Sprawozdanie to przedłożonem zostało Prezesowi O. U. Z. dr. Orzechowskiemu, a dr. Orzechowski aprobował je w dniu 12. czerwca br. i zgodził się na uczynione w niem wnioski i podpisał przygotowane przez sprawozdawcę doniesienie do Prokuratury Państwa przy Sądzie apelacyjnym we Lwowie, dalej sprawozdanie do Głównego Urzędu Ziemskiego w Warszawie i pismo do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Brzeżanach. W piśmie wystanem do Prokuratury, domaga się O. U. Z. w interesie publicznym jak najszybszego wdrożenia postępowania karnego przeciwko winnym, jak najenergiczniejszego postępowania i prosi o zawiadomienie O. U. Z. o wyniku wdrożonych kroków, stawiając zarazem wszystkie te sprawy dotyczące akta do dyspozycji Prokuratury. Wszystkie te doniesienia względnie pisma wysłane zostały do wskazanych urzędów w czerwcu br.

W piśmie do Pow. Urzędu Ziemskiego zawiadamia O. U. Z. o oddaniu sprawy Prokuraturze Państwa i poleca zawiadomić o tem Starostwo w Brzeżanach, Gminną Komisję Ziemską, Zwierzchność gminy, tudzież interesowanych. Poleca także zawiadomić parcelantów, że oprócz ceny nabycia gruntów nierwowolnie ugodzonej i takichże kosztów, parcelanci nie mają obowiązku do jakichkolwiek dalszych świadczeń w pieniądzu lub zbożu i mogą żądać zwrotu tego, co bez tytułu prawnego na czyjkolwiek rzecz świadczyli. Pismo to wyklucza dalej winnych od kup-

na gruntów i nakazuje przeprowadzenie dochodzeń co do zachowania się w tej sprawie Gminnej Komisji Ziemskiej i b. sekretarza P. O. Z

Pismem z dnia 4. lipca 1922 Główny Urząd Ziemski w Warszawie zaaprobował wszystkie powyższe zarządzenia Prez. dr. Orzechowskiemu i polecił informowanie siebie o dalszym toku tej sprawy. Uczynił więc dr. Orzechowski wszystko, co mógł uczynić w roli urzędnika i prawy obywatela a uczynił to w czerwcu b. r.

Mimoto w dniu 4. sierpnia wniesiono w Sejmie interpelację.

Odpowiedź na pytania interpellantów leży już od czerwca br. w aktach Głównego Urzędu Ziemskiego i u Prokuratury Państwa a akta te stwierdzają, że Prezes dr. Orzechowski uczynił wszystko, do czego jako prawy i wzorowy urzędnik był obowiązany, nie osłaniając nikogo i postępując z całą bezwzględnością. Ani Pan Minister Sprawiedliwości, ani Pan Prezes G. U. Z. ani też sami Posłowie interpelanci nie mogą także uczynić dla pokrzywdzonych kolonistów polskich więcej, aniżeli to już uczynił dr. Orzechowski. Winni zatem pociągnięci zostaną do odpowiedzialności na wniosek dr. Orzechowskiemu Prezesowi O. U. Z. mimo, że interpelacja nie żąda ukarania tych posiadanych, ale przeciwnie żąda ukarania tego, który z całą bezwzględnością i sumiennością dochodzenia przeciw posiadzonym przeprowadził i oddał sprawę w ręce Prokuratora Państwa i Sądu.

Odpowiedź na swe zarzuty mogli interpellanci znaleźć przed wniesieniem interpelacji i uzyskać łatwo u Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego na podstawie złożonych tam aktów. Odpowiedź na interpelację dotąd nie nastąpiła. Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego przesłał ją w odpisie Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu we Lwowie, celem dania wyjaśnień, które miał już w swych aktach od połowy czerwca 1922 r. Minister Sprawiedliwości, bez odniesienia się o informację do G. U. Z. i bez wglądu w akt Głównego Urzędu Ziemskiego, przesłał odpis interpelacji poselskiej Prokuraturze Państwa we Lwowie, a zatem na dr. Stanisławowi Orzechowskiemu zaciążyły dochodzenia karno - sądowe. Nie wątpliwy, że Prokurator lwowski znajdzie łatwo w swych aktach doniesienie dr. Orzechowskiemu z czerwca 1922 r. i na podstawie jego sprawę załatwi. Jednakże pozostaje fakt, że urzędnik Rzeczypospolitej Polskiej i kierownik ważnego urzędu, stanął pod zarzutem popełnienia zbrodni, skierowanym przeciwko niemu w chwili, gdy wszystkie okoliczności przeciw niemu przez oskarżycieli przytoczone, były jawne, urzędowo stwierdzone i sprzeczne z tem, co podnieśli oskarżyciele. Naruszona zatem została cześć człowieka i urzędnika, poniżony został sam urząd i podeptane uczucie sprawiedliwości.

Stwierdzić to musi Liga Samoobrony Społecznej, wierna swemu zadaniu wykrywania i ujawniania wszystkiego, co jest zdrożne i niesprawiedliwe i szkoda przynosić może Rzeczypospolitej. Nie ulega zaś wątpliwości, że fakt taki, jaki zaszedł w tym wypadku, naraża w wysokim stopniu i zupełnie niepotrzebnie na szwank, nie tylko dobre imię człowieka, ale i powagę jego pieczy powierzonego urzędu.

Stwierdzamy zatem na podstawie sumiennego i szczegółowego zbadania rzeczy, a stwierdzamy to w imię prawdy i dla salwowania powagi Urzędu Rzeczypospolitej Polskiej i czci jego kierownika, że zarzuty podniesione w interpelacji poselskiej z dnia 4. sierpnia 1922 r. i w artykule czasopisma „Piast“ z 20. sierpnia 1922 r. przeciw Prezesowi Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie dr. Stanisławowi Orzechowskiemu, są pozbawione wszelkich podstaw i opierają się na mylnych i nieprawdziwych faktach a sprzecznych z aktami istniejącymi w jego Urzędzie przełożonym już w chwili wniesienia interpelacji, że zatem te niesłuszne zarzuty, czei dr. Stanisława Orzechowskiemu uwłaczać nie mogą i nie uwłaczają, ani też nie mogą poniżyć powagi Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie.

W końcu postanawiamy ten nasz osąd podać do publicznej wiadomości przez udzielenie wszystkim dziennikom i poczynie poradto stosowne kroki u właściwych czynników, celem wzięcia w obronę powagi urzędu i jego kierownika.

Liga Samoobrony Społecznej Za Komitet wykonawczy: Prezes dr. Włodzimierz Godlewski mp., wiceprezesi: Ks. dr. Józef Zajchowski mp., dr. August Łoziński mp. Sekretarz Józef Romański mp.

NADEŚLANE

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Lekarz chorób dzieci **Dr. Lilien**
ul. Sykatuska 23 (telef. 788), powrót i. n4059

Dr. SKROWACZEWSKI spec. chor. uszu, gardła, nosa, powrót i ord. Senatorska 4 od 2 - 5. n4051

Penajonat „POLONIA“ Batorego 34, pokoje z całym utrzymaniem. n3149

Z kraju.

Rudki, we wrześniu 1922.

Dnia 8. bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Organizacji Narodowej pow. rudeckiego. Przewodził prezes Organizacji Narodowej ks. Osetek. Pierwsze słowa przemówienia poświęcił pamięci zmarłych członków Organizacji Narodowej sp. posłowi dr. Skarbowski i dr. Pendiukowi. Następnie poruszył sprawy aktualne, wyborcze. Zaznaczył, że w społeczeństwie jest wielu ludzi obojętnych na pracę społeczną, tak zwanych bezpartyjnych. Ci bezpartyjni, obojętni, wyrządzają szkodę całemu społeczeństwu, jeżeli w tak ważnej chwili jak wybory, które decydują o losach naszej Ojczyzny i o naszej własnej przyszłości, w pracy społecznej udziału nie biorą i od niej się uchylają. Popierają w ten sposób robotę wrogów naszych ukraińców, którym zależy na tem, aby społeczeństwo nasze jak najmniej udział w wyborach brało, gdyż ukraińcy wstrzymując się od wyborów chcą okazać zagranicy, że kresy te są ziemią ukraińską a nie polską. Jest to zatem woda na ich młyn, a ze strony naszej zdrada sprawy narodowej.

Partji ludowej, piastowców, stapińszczyków i Wyzwolenia, jak również innym lewicowym poparciom bez względu na odmówić musimy, ponieważ:

1) robią koncesje i obietnice ukraińcom, np. statut dla Wschodniej Małopolski, za ich poparcie przy wyborach;

2) w wykonaniu reformy rolnej nie uwzględniają interesów narodowych, ziemia przechodzi w ręce obce, wrogie.

3) żydzi głosują zawsze z nimi, widać z tego, że polityka ludowców idzie po ich myśli i przynosi im korzyść.

Po tem przemówieniu wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Bieniowski, omawiając dokładnie statut autonomii Wschodniej Małopolski i wykazując wyczerpująco groźbę położenia w razie jego uchwalenia, Sydor Ignacy, zwracając uwagę zebrań na wywieranie terroru przez ludowców, dążących za każdą cenę do przeprowadzenia przewrotnych swoich postulatów. Kling, nawiązując do stosunków w Rosji bolszewickiej, które własnymi oczyma oglądał a do których nasi wywrotowcy chcą nas doprowadzić. Poczem uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

I. Organizacja Narodowa apeluje do wszystkich Polaków powiatu rudeckiego, aby od głosowania w czasie wyborów się nie uchylali, a wszystkich swych członków wzywa, aby wśród społeczeństwa naszego szerzyli to uświadomienie, że uchylenie się od głosowania jest zbrodnią względem Ojczyzny i naszej przyszłości.

II. Tutejsza Organizacja Narodowa popierać będzie w czasie wyborów obóz stronnictw narodowych, (Jedność narodową), gdyż te jedynie dają rękojmię, że w kraju zaprowadzą ład i porządek i zabezpieczą nasze stanowisko na ziemiach kresowych.

III. Walne Zgromadzenie Org. Narod. pow. rudeckiego, odbyte dnia 8. bm. w Rudkach protestuje jak najenergiczniej przeciw projektowi statutu autonomicznego dla trzech województw Wsch. Małopolski, i oświadcza, że odrębnej organizacji tej części Polski nie uzna i nie dopuści do rozluźnienia węzłów z resztą Rzeczypospolitej, oświadcza gotowość stanąć w obronie jej jedności.

Lwowski Instytut muzyczny

Sobieskiego l. 4.

Wpisy:

na wszystkie przedmioty nauki Fortepian, Skrzypce, Wiolonczela, Bas, instrumenty dęte, Śpiew solowy i choralny, przedmioty teoretyczne, Szkoła dla dzieci od lat 5 cju. Seminarjum Muzyczne dla kandydatów na nauczycieli z egzaminem państwowym. Szkoła operowa i dramatyczna.

Prof. Marjan Dąbrowski; zaszczytnie znany pianista i pedagog, były uczeń prof. Leszytyckiego i Essipoffi, nagrodzony na międzynarodowym konkursie we Wiedniu imienia Rubinsteina członkiem honorowym tegoż, był prof. najwyższego kursu koncertowego w Kijowie, objął stale kurs najwyższy i koncertowy we Lwowskim Instytucie muzycznym.

Mistrz Lew Sirota rozpoczyna lekcje 27 i 28 września we Lwowie. Instytucie muzycznym.

Prof. Marek Bauer artysta skrzypce, profesor kursu najwyższego i koncertowego, rozpoczyna lekcje dnia 12 września we Lwowie. Instytucie muzycznym.

Prof. Jerzy Gaché, artysta skrzypce, były uczeń Sęvicka i Auera, były profesor Moskiewskiego Konserwatorium Głazunowa, zaangażowany do Lwowa. Instytutu Muz. rozpoczął lekcje dnia 7 września.

Prof. Paulina Leoblowa po powrocie z Hellerau z kursu nauczycielskiego Jaques-Daleroze'a, obejmuje dalej wykłady w Seminarjum Muz. Lw. Instytutu Muz.

Prof. Aleksander Niżankowski artysta opery rozpoczął lekcje we Lw. Instytucie muzycznym.

Prof. Flam Płomieński dyrektor Lw. Szkoły operowej przyjmuje codziennie od 4-5 w kancelarii Lw. Instytutu muzycznego, Sobieskiego 4 II. p. n3024

Zapisujcie się do „Rozwoju“!

NADESLANE.

OSTRZEŻENIE

P. T. Publiczność, że

wyłącznie p. zy ul. Legionów 23

znajduje się mój, od przeszło 25 lat istniejący, zakład pierwszorzęd- nego obuwia zagranicznego i kra- jowego znanej powszechnie

marki „BER-KOL”

i że we Lwowie żadnej filii nie miałem i nie mam.

Bernard Koller

Lwów, ul. Legionów 23.

Co daje się słabym, a chęć do życia rekonwalescentom, to jest

„Porter Żywiecki”

Produkcję „Portera” w Arcyksiążęcym browarze w Żywcu rozpoczęto w roku 1885, a podniosła się ona w tym czasie stokrotnie.

Piwo to nie tylko dzięki swej dobroci, lecz także z powodu swych skutków dietetycznych, cieszy się wielkim uznaniem, bywa też przez powagi lekarskie zalecane jako środek odżywczy, dietetyczny dla chorych na nieżyt żołądka, jakoteż przy osłabieniach organów oddechowych, wreszcie jako środek wzmacniający dla rekonwalescentów.

Liczne świadectwa sławnych profesorów oraz pisma dziękczynne rekonwalescentów, dają temu uznaniu wymowny wyraz. I tak w książce Dr. Józefa Wiel-

Środek dla chorych na żołądek

wydanej nakładem Hansa Fellera w Karlsruhe, Wiedniu i Lipsku, siódme wydanie, poprawione i przejrane przez med. prakt. Dr. F. Ineichera, dyrektora lekarza zakładu Dr. Wielę w Zurychu i Niedelbadzie, czyta się na stronie 68, że piwo „Porter” z Arcyksiążęcego browaru w Żywcu, jak onader odpowiedni dietetyczny środek na żołądek dla chorych na żołądek, poleconym być może.

Zwraca się jeszcze szczególniejszą uwagę na kilka przytoczonych poniżej świadectw lekarskich

Piwo zwane „PORTER ŻYWIECKI”, stosując ze znakomitym skutkiem jako środek odżywczy u chorych, osłabionych i rekonwalescentów, cierpiących na brak apetytu.

Kraj. zakład dla obłąkanych we Lwowie

Dr. Meusser w. r.

Dostarczony mi przez WP. „PORTER ŻYWIECKI” w butelkach, zastosowałem w kilku wypadkach niedokrewności (anemii), tudzież u rekonwalescentów, cierpiących na brak apetytu, ze znakomitym skutkiem, wobec czego „ZYWIECKI PORTER” jaknajlepiej polecić mogę.

Dr. Karol Gross w. r. em. Ord. szpital izr. we Lwowie.

Mając sposobność stwierdzić kilkakrotnie dodatnie działanie Porteru z browaru krajowego w Żywcu u pacjentów niedokrewnych i rekonwalescentów po długotrwałych i ciężkich chorobach, mogę poświadczyć z uznaniem, że wyrób żywiecki nie tylko nie ustępuje pod żadnym względem porterowi angielskiemu, ale nawet go przewyższa.

Dr. Jan Frąckiewicz w. r. lekarz szpitala Bonifratr. i sekundariusz szpitala św. Bazazra w Krakowie. 4042n

„PORTER ŻYWIECKI” dostać można w następujących handlach delikatesów i w restauracjach: Złobniski, Hetmańska; Szkowron, Kopernika; Bojarski i Ska, Czarnieckiego; Koloński P., Trybunalska; Koloński Jan, św. Józef; Lewicki, Zyblikiewicza; Skorodecki, Kilińskiego; Górski i Rudek i Bazylewicz (dawniej Lasocki), pl. Mariacki; Jäger, św. Mikołaja; Złociński, Batorego; Zakopane, Akademicka; Hotel Krakowski, pl. Bernardyński; Hotel George’a, pl. Mariacki; Musiałowicz W., Akademicka; Musiałowicz i Janik, Trzeciego Maja; Kaika, Krakowska; Wyłączna Reprezentacja na Wschodnią Małopolskę:

Stanisław Stachowicz

Lwów, Dwernickiego 50.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 13 września.

TEATR WIELKI

Środa 13. września o godz. 7.30 „Księżniczka Czar-dasza”, operetka w 3 aktach Kalmana.
Czwartek 14. września o godz. 7.30 „Kłątwa”, trage-dia St. Wyspiańskiego (gośc. występ Ordon-Sosnowskiej).
Piątek 15. września o godz. 7.30 „Wielki wieczór ba-letu” (gośc. wyst. Kirsanowej i A. Fortunato).
Sobota 16. września o godz. 7.30 „Kłątwa”, tragedia St. Wyspiańskiego (gośc. wyst. Wł. Ordon-Sosnowskiej).

TEATR NOWOŚCI.

Środa 13. września o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz”, ko-medja w 3 aktach Friedmana i Herza.
Czwartek 14. września o godz. 7.30 „Miliarderzy”, operetka w 3 aktach Ernesta Stefana, tłum. Korona.
Piątek 15. września o godz. 7.30 „Dr. Stieglitz”, ko-medja w 3 aktach Friedmana i Herza.
Sobota 16. września o godz. 7.30 „Sybilla”, operetka w 3 aktach Jacobiego.

TEATR MAŁY.

Środa 13. września o godz. 7.30 „Morphium”, nocturn w 4 częściach L. Herzera.
Czwartek 14. września o godz. 7.30 „Morphium”, noc-turn w 4 częściach L. Herzera.
Piątek 15. września o godz. 7.30 „Morphium”, noc-turn w 4 częściach L. Herzera.
Sobota 16. września o godz. 7.30 „Morphium”, noc-turn w 4 częściach L. Herzera.

Teatr świetlny APOLLO: Dziś Paragraf 62-gi praw o małżeństwie

— Poseł Władysław Jabłonowski przybył wczoraj do naszego miasta i zabawi do czwartku.

— Narodowa Organizacja Kobiet we Lwowie na zebra-niu Zarządu dnia 9. września br. w myśl uchwały, po-wziętej na Zjeździe delegatek N. O. K. w Warszawie, od-bytym w czerwcu br., przylacza się do Chrześcijańskiej Jedności Narodowej.

— Młodzież francuska we Lwowie. W piątek, 15. b. m. pociągiem, rannym przybyła do Lwowa delegacja mło-dzieży francuskiej szkół średnich, złożona z 110 uczniów pod kierunkiem 10 nauczycieli. Młodzież francuska przy-jedźdza do Polski zaproszona specjalnie przez Rząd, wsku-tek czego wyliczka nabiera charakteru oficjalnego. — W programie pobytu jej w Polsce nie zapomnieli o Lwo-wie, którego obrona, podjęta przez młodzież, wyrosła na zachodzie do znaczenia symbolu bohaterstwa Czynu i bezbrzeżnej ofiary — to też młodzież francuska wyraziła życzenie wstąpienia podczas krótkiego w Polsce pobytu w mury naszego grodu. Przyjęciem jej na tutejszym te-renie zajęło się Kuratorium, które przy nadzwyczaj wy-datnem współdziałaniu sier wojskowych a zwłaszcza Kor-pusu Kadetów, otwierającego na ścieżkę gościnne wrota szkoły dla miłych gości, dalej Prezydentem miasta, Harcer-stwa z Dr. Niemożycim na czele i Nauczycielstwa szkół średnich poczyniło starania, aby młodzieży francuskiej jednodniowy pobyt we Lwowie najbardziej uprzyjemnić. W myśl programu, opracowanego przez Kuratorium, po przyjeździe na dworzec główny, gdzie nastąpi powitanie przybyłych przez przedstawicieli władz, delegację mło-dzieży i Towarzystwo Przyjaciół Francji — udadzą się Francuzi do gmachu Szkoły kadetkiej, skąd po śniadaniu zwiędza przelotnie Targi Wschodnie a z Panoramy Ra-clawickiej ruszą przed pomnik Mickiewicza, by złożyć hołd Wieszczołwi i sobie dobrze z działalności na fran-cuskim gruncie znanemu. Z kolei program obejmuje piel-grzymkę do Mogił Obrońców Lwowa i Francuzów, pole-żonych za Sprawę polską. Po obiedzie w Kasynie i Kole-lit-art., nastąpi zwiedzanie miasta i przegląd jego pano-ramy z Kopca Unji Lubelskiej a wieczorem na raucie w Kasynie młodzież obu tak serdecznie zaprzyjaźnionych narodów w wymianię myśli zadzierżgnie nowe węzły przyjaźielskie. Odjazd młodzieży ze Lwowa nastąpi w so-botę przedpołudniem.

Z TARGÓW WSCHODNICH.

— Odwiedziny Ministra Poczty i Telegrafów na T. W. We wtorek przedpoł. zwiedził Plac T. W. min. poczty i teleg. p. min. Moszczyński. P. min. towarzyszyli dyr. Dep. Gadowski, Naczelnik Wydz. osobowego Dr. Kaczo-rowski, Dyr. Wydz. Szczerkiewicz, Sekr. Pączkowski a inżenier Dyrekcji lwowskiej Dyr. poczty i teleg. p. Bi-elnawski. P. min. zwiedzający z niezmiernem szczerem za-interesowaniem wszystkie pawilony, poświęcił specjalną uwagę działowi maszyn i urządzeń technicznych, wyraża-jąc życzenie, iżby ten przemysł jaknajbardziej uniezale-żnił się od zagranicy. Poza tem p. min. wyraził przypu-szczenie, że dalszy rozwój T. W. we Lwowie będzie wy-nagał utworzenia osobnego pocztowo-go pawilonu. — spe-cjalnie dla transakcji, dokonywanych na T. W.

— Misja handlowa Ukrainy sowieckiej na T. W. Przed-stawiciele misji U. S. S. R., który po dokonaniu miljar-do-wych transakcji na T. W. złożyli dziś wizytę Zarządowi Targów, dali w rozmowie z przedstawicielami prasy wy-raz przekonaniu, że Lwów dzięki Targom W. zajmie zna-czenie Lipska w geografii handlowej. Misja ukraińska naj-więcej uwagi i zainteresowania poświęca działowi ma-szyn rolniczych, stwierdzając natomiast, że przemysł tek-stylny, w który Polska jest tak bogata, jest w niedosta-tecznej mierze reprezentowany na Targach.

— Transakcje. Pomiedzy różnymi transakcjami, doko-nanymi w dniu onegdajszym, wymienić należy transakcje artykułami sportu zimowego, które zawarła firma Braci Schielle i Ska na sumę ponad 60 milionów marek.

— Goście. Dziś przybyli na Targi Wschodnie: Czapl-ki, poseł m. Warszawy, Władysław Jabłonowski, poseł Zygmunt Klemensiewicz, redaktor „Kurierza Porannego” z Warszawy p. Sachnowski, znany publicysta p. Adolf No-waczyński, który przyjechał aeroplanem, literat p. Karol Irzykowski z Warszawy, posłowie na Sejm: Dr. Stefan Rotermund i Leon Misiołek.

— Z pobytu Szwajcarów. Podczas zwiedzania Targów Wschodnich przez misję ekonomiczną szwajcarską, doko-nała warszawska Wytwórnia Kinematograficzna „Ines Film” zdjęć kinematograficznych, które już na drugi dzień wyświetlano w kinie „Lew”.

— Frekwencja i transakcje. W dniu dzisiejszym doł się Plac Targów Wschodnich od tłumów publiczności. Doko-

nano licznych transakcji w instrumentach medycznych, w meblach, szczególnie w meblach stylowych, w kilimach, wyrobach artystycznych, w wyrobach ceratowych skó-rzanych, w zegarach etc. — Fabryka prasowych płyt trzcinowych systemu „Berkoka” otrzymała zamówienia na jeden milion metrów kwadr. swych wyrobów. — Jedna z pomorskich fabryk maszyn sprzedała kilkumiesięczną produkcję.

— Dr. Kazimierz Sajsse-Tobczyk, znany auto i sports men polski, zaproszony został przez Karpackie Towarzy-stwo Narciarzy do wygłoszenia literackiego odczytu pt. „Tragedja wypraw w lodowce Goldberga”. Odczyt od-będzie się we czwartek, dnia 14. września br. o godzinie 8-mej wieczorem w sali Tow. Gospodarczego przy ul. Kopernika 20.

— Ważne zebranie oddziału lwowskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 23. września br. o godzinie 5-tej popołudniu w sali ratuszowej. Dyr. Bolesław Lewicki mp. Emilia Jędrzejowiczowa mp.

— Ostatni dzień konkursów hipicznych odbędzie się dziś we środę na łoku Sokola-Macierzy. Dotychczasowe popisy okazały nadzwyczajne wyniki. Dzisiaj rozegra się konkurs ciężki, do którego zgłosili jeźdźcy najlepsze konie. Mimo niepogody cała trasa idzie tak sprawnie, że budzi podziw. Wielu łowców sprzyńczerzonych z nami jest obecnych. Konkursy te nie ustępują podobnym zawo-dom za granicą, toteż publiczność powinna skorzystać z tego ostatniego dnia, gdyż takie popisy nie prędko się powtórzą.

— Prywatna szkoła powszechna im. H. Jordana, przy-jmnie dodatkowe wpisy do 4-ech klas. Kancelaria otwar-ta od godz. 4—5 popoł.

— Korporacja fryzjerska zorganizowała dla młodzieży, pracującej w tym zawodzie trzymiesięczny kurs, w któ-rym pod kierunkiem dwóch instruktorów brało udział kilkadziesiąt uczniów i uczenic. Zakończeniem kursu był publiczny konkurs w czesaniu pań, odbyty onegdaj w sali Sokola. Do konkursu stanęło 45 osób, które wobec jury z dyr. Czarnowską na czele przedstawiły w pewnym ści-słe określonym czasie fryzury, uczesane na żywych mo-delach. Najlepszych pięć fryzur zyskało pierwsze nagro-dy. Z konkursem połączony był pokaz peruk, wśród których ogólną uwagę zwróciły peruki z pracowni Jana Stawiarza zarówno nader starannem wykonaniem, jak i oryginalnem ujęciem.

— Bursa głuchoniemych im. Antoniego Mejsbauma. Mało komu wiadomem jest, że istnieje we Lwowie Tow. Bursy dla głuchoniemey młodzieży, która dostarczyła licznych obrońców miasta w czasie napadu ukraińców i najazdu bolszewików. Szlachetny twórca Bursy pragnął dać po-stawionej poza nawias codziennego życia młodzieży, mo-żność odpowiedniego schroniska, egzystencji i postępu w wiedzy. Dnia 3. bm. odbyło się ważne zgromadzenie, które wybrało następujący wydział: J. B. Chłodecki (prezes), B. Wilkoszowa (zast. prezesa), F. Szajner (sekr.), W. Wo-lańska (zast. sekr.), ks. A. Turkiewicz (skarbnik), A. Ga-rapich (zast. skarbn.), A. Biesiecki (gospodarz) i E. Mejsbaumowa. Naturalną rzeczą, że rozwój i działalność humanitarnej i użytecznej instytucji zawiśla jest od liczby członków, to też apelujemy do społeczeństwa o wpisy-wanie się do ich grona. Roczna wkładka 1000 mk. Zgło-szenia przyjmują przez J. B. Chłodecki, Podwałe 13, lub kier. szkoły głuchoniemych F. Szajner, ul. Lyczakowska 35.

□ Gimnazjum z prawem publ. w Dobronilu. W gimna-zjum 6-klas. w Dobronilu są do obsadzenia od 1. wrze-snia 1922 r. dwie posady: polonisty i filologa nowożytnego. Do posad tych przywiązana placą jak w zakładach rza-dowych. Podania wnosić należy do dyrekcji gimn. w Do-bronilu do 15. bm. — Wymagany ukończony uniwersytet.

— Zagadkowe kosztowności. Policja przytrzymała wczoraj Simona Kowala i Jefrema Bondarczuka, obu prawosławnych, pochodzących z Zabokrzyk Dużych. Znale-ziono przy nich podczas rewizji osobistej kilka sztuk na-der wartościowych kosztowności, między niemi złoty zegarek męski i złoty damski zegarek firmy „Patek”. Obaj zeznali, że przyjechali na Targi celem obejrzenia maszyn rolniczych.

— Z kroniki policyjnej. Aresztowano Friedę Naumann na gorącym uczynku kradzieży kapelusza w sklepie firmy Schütza. — Los jej podzielił Edward Makusiński za napad i ciężkie pobicie Stefani Kruczkowskiej. — Trzecim w szeregu aresztowanych był Stefan Procaak za awantury i złośliwe uszkodzenie sprzętów w szynku Agida przy ul. Gródeckiej, gdzie wyrządził szkodę w wysokości 150 tys. — Przytrzymany został waluciarz Jakob Reimann „obywatel” z Belcza, w chwili, gdy dokonywał transakcji na czarnej giełdzie. Znajdziono przy nim obnośny kantor wymiany, pełen marek niemieckich i innej monety.

— Tajemne zawiniatko. Adam Turtan, uczeń szkoły ludowej, zamieszkały przy ul. Króla Leszczyńskiego 35, znalazł wczoraj w ogrodzie tej realności zawiniatko, za-wierające przybory liturgiczne, skradzione z którejś cerkwi a to dwie pateny, jedną złotą puszkę, złotą koronę z monstrancji, kilich, trzy złote podstawki i kilka innych już potamanych przyborów.

— Awantura w kawiarni. Wczorajszy protokół policyj-ny podaje, iż hr. Julian Ustrzycki wywołał wielką awan-turę w kawiarni „De la Paix” a gdy posterunkowy wkro-czył — stawil czynny opór i z tego powodu sprowadzony został do komisariatu.

— Kradzieże na pl. Powystawowym. W pawilonie Sztuk skradziono Alfredowi Meisenerowi portfel, zawierający 6.000 mk. i 50 leży rumuńskich, oraz papiery osobiste. — Z pawilonu Banku Kredytowego Ziemińskiego na szkoda-garbarni Braci Pfeffer skradziono skórę wartości 60.000 mk. Policja jest na tropie sprawców.

— Pożar w warsztacie. Przy ul. Blacharskiej w war-sztacie Józefa Domnika wybuchł wczoraj pożar rychło umieszczonej przez straż pożarną.

Rabunkowa gospodarka w „P. Z. D.” w Kępie.

Władze policyjne wpadły na ślad rabunkowej gospo-darki, prowadzonej w Państwowych Zakładach drze-zwanych w Kępie, w pow. tarnobrzeskim. Z móstwa od-krytych sprzeniewierzeń i kradzieży notujemy: pobór uprawy dla 7000 pracowników, ciotczak Zakłady za-trudniały jedynie 700 (!), pasek na szeroką skalę drzewem, cukrem i mąką, prowadzony zarówno przez dyr. Władysława Rauscha, jak i niektórych urzędników, w-kutek czego Skarb Państwa poniósł ogromne szkody. Artykuły te były w wagonach, służących do przewozu drzewa, wysyłane do rozmaitych miejscowości. Akt oskarżenia otrzy-mali: dyr. Wł. Rausch, urzędnicy Roman Surdej, Ksawery Hoffman, Władysław Krieger, inż. Jan Dziób, dalej Ludwik Zaima w Lublinie, Mikołaj Rudenko, placowy w „P. Z. D.”, Zygmunt Krogulecki i Jan Maksyś. Sprawa zatonęła szerokie kręgi.

Dział ekonomiczny.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE.

Termin zeznań do podatku dochodowego i majątkowego. Wyznaczony w art. 50 ustawy z dnia 16. lipca 1920 roku o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym a odroczone rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 7. lutego 1922 roku do dnia 1. sierpnia termin do składania przez osoby prawne zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1922. został obecnie rozporządzeniem Ministra Skarbu przesunięty do dnia 1. września 1922 roku dla tych towarzyszów sprawozdawczych, których rok operacyjny nie zbiega się z rokiem kalendarzowym.

Cońięcie projektu obniżenia podatku od spirytusu. Minister Skarbu wycofał z Sejmu projekt ustawy o obniżeniu podatku od spirytusu, jako będący obecnie nie na czasie. Wobec tego żadnych zmian w opodatkowaniu spirytusu oczekiwać nie należy.

Kursa giełdy lwowskiej.

I. Akcje bankowe za sztukę włącznie z kup. bież. Bank akc. związkowy do VI emisji 280, 7000, 700 — Bank Dyskontowy we Lwowie 280, — 1300 — Bank hip. akc. 280, 42, 800 — Bank hip. ziemny 280, 42 — 420 — Bank Małopolski 280, 3500, 750 — Bank powsz. kred. 140, 210 350 — Bank przemysłowy 280, 42, 575 — Bank ziem. kred. 280, 56, 600 — Bank handl. w Poznaniu 1000 300.

II. Akcje Tow. handl. i przem. Browary lwowskie 500 250 18000 — —, Tow. Chodorów 140 21 — 4325 4600 4375 Tow. akc. fabr. kart. 140 70 2125 — „Cmielów“ fabr. porc. 1000 200 — 2875 Fabryka cementu „Portland Szczakowa“ 000 00 — — Tow. akc. „Galicia“ 140 300 700000 — — Tow. Gafota 140 2800 1850 — — Tow. Górka 140 1540 8000 — — „Oikos“ Zakł. prz. drz. 1000 — 300 — 8050 Warsz. Ska-akc. budowy, „Parowozów“ I. emisja 500 60 — 1275 — „Patria“ fabryka papierosów 1000 300 — 5600, „Pezet“, pow Zakł. bud. 500 200 1125 — „Pocisk“ Zakł. amun. 350 00 825, Polski Glob 500 100 650 — Polska nafta 500

100 — 1800 —, Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji 140, 70, 750 — Tow. Rakszawa 140 100 6000 — Zakłady elektr. Siersza 200 2400 1250 — — Gal. Zakł. gór. Siersza 140 — — 11000 — „Tepeje“ 700 140 7100 Tow. Zieleniowski 140 42 6100 —, Żegluga polska 140 28 — 350.

VI Dewizy. Londyn 30500 — 31500 —, Paryż 520 — 550 — Zurych, 1250, 1350 — 3000 —, Praga 21200 23200 Wiedeń 009 012, Berlin 475 525, Nowy Jork 6800 — 7000 — Medjolan 280 — 310, Bukareszt 4300 47.

Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 12 września 1922.

Listy zastawne. 4 1/2% ziemskie 225 — 21800, 5% m. Warszawy 23500 — 22700
Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 6375- 720000, kandyjskie 000 — —, — Lei rumuńskie — 00 00 —, Franki francuskie 570 — — 000

Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 12 września 1922.

Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 6800 — 7100 —, Franki francuskie 520 545 Marki niemieckie 430 500 480, Korony austriackie 010 — 011 —, Korony czesko-słowackie 2200 2300 225 332

Zurych (PAT). Kurs giełdy z dnia 2/9

Berlin początkowe 035 końcowe 035 1/2, Holandia 20525 Nowy Jork 52850 52850, Londyn 2353, Paryż 4045 4045 — Medjolan 2270 — 2270, Bruksela 3825, Kopenhaga 0 — 11300 Sztokholm 00000, 14050 Chrystjanja 00 — 000 8850 Madryt 0000 8755, Buenos Ayres 197 — Praga 1770 1775, Budapeszt 023, Zagrzeb 170 — 170, Bukareszt 000, Warszawa 007 1/2 007 1/2, Wiedeń 000 1/4 003/4 Austr. korony stempl. 000 7/8 00 7/8.

W naszej administracji złożyli:

Na kapłce Orlat: Urzędnicy Gal. Kasy Oszczędności dla uczczenia pamięci zmarłego kolegi Adama Bartkowskiego 4.100 Mp. — Michał Polaski 5.000 Mp.

Na Inwalidów Polskich: Hurtownia towarów tekstylnych Rynek 45, z okazji otwarcia interesu 5.000 Mp. Józef Sch. jako zwrot za nieotrzymany deputat 1200 Mp., Wanda i Adam z Natalich Lubicz Seierowiczowie zamiast zawiadomień o swym ślubie 2.000 Mp.

Na budowę II. Domu Techników: Antoniowie Naradowscy 10.000 Mp., Grono Nauczycielskie Szkoły żeńskiej Wołanka-Drohobycz 6000, Franciszek Józef Bienkowski 10.000, zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Szweda z Drzewickich Jasfiska 2000, Fonicki August 1000, Rodzina Mariańskich 5000, Marysia Rużycka 400, St. Kwieciński 540, Dep. VII. Magistr. 286, Kolonia wakacyjna Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Podsobniu część dochodu z przedstawienia 5210, zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Kazimierza Szweda Hilary i Stanisława Dulembowie 2000, Zygmunt Późniak Lwów 500.

Na Czytelnię Akademicka: Na polecenie pp. Machetty i Bertonięgo 3000 Mp.

Na Fundusz Obrońców Lwowa: Nieprzyjęte przez p. St. Gelbera 40 Mp.

Na Fundusz Gen. Iwaszkiewicza: Zatorscy z Wańkowiej 5000 Mp. Ks. Proboszcz Kolenko z Nowosiela i p. Rung 1500.

Nekrologia.

Julja z Gruszeckich Grabowska

Dyrektorka szkoły żeńskiej im. Król. Jadwigi w Jarosławiu, zmarła dnia 8 września br. zapożarowana św. Sakramentami. Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 10 września br. w Jarosławiu, o czym zawiadamia krewnych i znajomych 4060

Rodzina.

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kapelusze filcowe, aksamitne przeróbki poleca magazyn Eugenji Drojowskiej Halicka 20 I. p. 1791

Do sprzedania szuba podróżna białe wilki. Lyczakowska 46, II. p, drzwi na prawo od 4-5.

Do sprzedania 15 oryginalnych szkiców ołówkowych Jana Matejki. Bliższa wiadomość w kanc. adw. Dr. Kazimierza Sołtysika w Rzeszowie. 4029

Dachę męską z lisów japońskich, krytą Renami całkiem nową sprzedam. Oglądać między 2 a 4 św. Antoniego 11. Wiadomość u dozorczy. 4013

Sprzedam kamienicę w stronie Listopada z komfortem. Wiadomość Anczewskich 1 w sklepie. 4016

Pracownia sukien damskich Rozalji Bourdon, Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryguje, oraz kurs kroju i szycia. 5210

Pufro meskie, tchórze rosyjskie; kołnierze selskińskie, szalowy i damski płaszcz krymski okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia ul. Grottgera I. 6, 2 p. u kuznierza Tomaszewskiego. 4050

Kapy luksusowe na tózka okazyjnie do sprzedania. Magazyn mód A. Szalkiewicz, ul. Akademicka. 4052

Wózek jasionowy, elegancki, nowy tanio sprzedam. Zgłoszenia między 12-2, ul. Nabelaka 32. 4057

Dwie kamienice dwupiętrowe, budowy Richtmana, przy ul. Zybiłkiewicza I. 37 i 39 zaraz do sprzedania Polakowi w cenie po 30 milionów. — Oferty przyjmuje pełnomocnik właściciela p. adwokat Dr. Ludwik Mazurkiewicz, ul. Akademicka 14. 4058

Portepian krótki, wybitnej marki, prawie nowy, sprzedam. Ul. Kopernika 26, parter, oficyna, ganielem ostatnie drzwi. 4053

MIESZKANIA.

Poszukuje się 3-4 pokoi z kuchnią i meblami dla rodziny za całodzienną utrzymywanie jednej — dwóch osób. Zgłoszenia pod „Róż na“ do Brzochoseń Brück Kościuszki 2 4018

Samotna położna poszukuje pokoju z osobnym wejściem. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Samotna“. 4014

Słuchacz praw urzędnik naftowy poszukuje pokoju kawalerskiego w śródmieściu z osobnym wejściem i z posiedzią. Zgłoszenia do Administracji pod „Urzędnik“. 4054

NAUKA I WYCHOWANIE.

Pianista konserwatorium profes. Domaniewski) studja i dyplom z ograniczonym, pierwszorzędno referencje Klonowicza I, II, wprost schodów. 4027

Lekcji gry Portepianowej udziela u siebie i na mieście Michałowska. Oboroowa 0, drzwi 12. 4025

Wpisy

na kursa wieczorne szkół rzemieślniczych dokształcających działu metalowego i elektrycznego (mechanicy, ślusarze, monterzy, kowale, tokarze, zegarmistrzowie, rusznikarze, optycy elektromechanicy i elektroinstalatorowie oraz pokrewne rzemiosła odbędą się w Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie, przy ul. Snopkowskiej I. 47 w sali Nr. 42 na I. piętrze w dniach od 15 do 20 września br. w godzinach od 6-8 wieczór w dnie powszednie, oraz od 11 do 1 w południe w niedzielę. 4030

Zakład d'Endel obejmuje: Kurs matury seminarialnej, szkołę wydziałową, szkołę powszechną, szkółkę, internat. Plac Bernardyński 12 A. 4023

ZGUBIONO — ZNALEZIONO.

Pantofel zgubiono z lakierowanym nosem — uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za nagrodą Pełczyńska 5, mieszcz. 6. 4061

ROZMAITE.

Związek Nauczycielek (Klonowicza 7) poleca nauczycielki Polki, Francuzki, Niemki oraz Freblanki i Bony. Biuro otwarte od 12 do 1-szej. 4055

LW. 25.301 VI.

Lwów, dnia 9 września 1922

Wydział Samorządowy we Lwowie

sprzeda wysortowane akta w ilości około 10.000 kg.

Oferty wnosić należy do 16 b. m. — Celem poinformowania się o warunkach sprzedaży i oglądnięcia przedmiotu sprzedaży, należy zgłaszać się w dnie powszednie między godziną 9-12 w biurze Dyrektora kancelarii Tymczasowego Wydziału Samorządowego, ul. Kościuszki I. 9, I. piętro. 4053

Suchoty oraz wszelkie choroby PIERSIOWE leczy oryginalny Balsam Thioolan Age. Zadać w aptekach i składach aptecznych. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie. Zastępstwo na Lwów: Biuro Handl. Komisowe Gustaw Słowiński Lwów, ul. Halicka 5.

ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE PRZYJMUJE DUKARNIA „SŁOWA POLSKIEGO“ LWÓW UL. ZIMOROWICZA 11-15.

Swój do swego po swoje

The United Poland Corporation Ltd.

4 London Wall Avenue London E. C. 2.

Adres telegraficzny: Polsdikom — London

reprezentuje na teren Rzeczypospolitej Polskiej firmy angielskie:

„Carborundum C% Ltd“ — tarcze, kamienie i narzędzia szlifierskie.

„Dunlop Rubber C% Ltd.“ opony gumowe pneumatyczne i pełne.

Angielskie maszyny, narzędzia, nawozy sztuczne, towary kolonialne, mogą być dostarczane do Polski na warunkach ulgowych. The United Poland Corporation Ltd. eksportuje do Anglii od producentów polskich: drzewo obrobione, mączkę kartoflaną, chmiel, len, siemię lniane, jako też i inne surowce półfabrykaty i wyroby polskie.

P. Kazimierz Zienkiewicz, dyrektor „The United Poland Corporation Ltd.“ przyjechał do Lwowa na Targi Wschodnie i przyjmuje interesantów w Pawilonie S. A. „Tebate“ od g. 10 do 12 rano

4046

Wybory Radców ubezpieczeniowych i członków Rady Nadzorczej Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych

4032

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 27 maja 1922 i odezwy Izby Skarbowej we Lwowie L. 6355/pr. z dnia 5 sierpnia 1922 Rady Powiatowe w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim dokonały wyboru radców ubezpieczeniowych, a mianowicie:

Bóbrka: Zwolski Stanisław, Bryńce Zag., Wybranówka, właściciel dóbr; Tkacz Jan, Erensdorf, — rolnik; Urbański Leon, Bóbrka, loco, właściciel realn. **Brzeżów:** Trzeciński Stefan, Dynów, loco, właściciel dóbr; Krajński Antoni, Jablonka, Grabownica Starz., właściciel dóbr; **Toczek** Walenty, Nozdrzec, Dynów, rolnik i poseł Sejm.; **Zast.** Dr. Biały Jan, Matusz Andrzej, Wolański Andrzej. **Cieszarów:** Dr. Liptay Maksym, Lwów, loco, właściciel dóbr i dyr. Banku Kred. Z.; Zarzycki Tytus, Chotylubie — właściciel dóbr; Dr. Friser Henryk, Dyr. dóbr hr. Gólczyńskiego. **Dobromil:** Kozłowski Aleksander, Lipa, loco, właściciel dóbr; Dr. Nowosielski Jerzy, Wojtkowa, były sędzia, właściciel dóbr; Inż. Skalecki Zygm., Dobromil, radca leśnictwa, właściciel realn. **Drohojów:** Krysowski Aleks., Winiuki, Podbuz, właściciel dóbr; Hr. Tarnowski Jan, Wróblowice, Dobrowlany, właściciel dóbr; Petryk Wasyl, Łużek dolny, Dublany k. Sambora, gospodarz. **Gródek:** Bar. Brunicki Adolf, Lubień wiel., właściciel dóbr; Chmielowski Józef, Wołczuchy, loco, gospodarz, nac. tejże gminy; Dr. Kolisz Henryk, Lwów, Kościuszki 14, loco, poseł, właściciel dóbr Czerlany. **Jarosław:** Raciborski Łukasz, Zamrojsce, Radymno, właściciel dóbr; Galik Edmund, Jarosław, loco, poseł sejm., właściciel realn.; Sobień Antoni, Munina, rolnik. **Jaworów:** Hr. Dębicki Leon, Jaworów, loco, właściciel dóbr; Chlebowski Adam, Nowiny, wł. gruntu i pełn. dóbr Nowiny; Brzezina Stanisław, Jaworów, loco, właściciel dóbr. **Krosno:** Hr. Bobrowski Stanisław, Długie, Jedlicze, właściciel dóbr; Bergman Józef, Krosno, loco, burmistrz; Uljasz szynon, Wrocanka, Równe, rolnik. **Lwów m. Bożewicz Marjan,** Lwów, loco, dyr. Banku Hipotecznego; Ciryń Władysław, Lwów, loco, majster stolarski; Rawski Wincenty, Lwów, loco, architekt; Dr. Ruclicki Jan, Lwów, loco, wł. fabryki marmolady; Dr. Szporc Łucjan, Lwów, loco, urz. Pol. Banku Kraj.; Włodzimierz Walery, Lwów, loco, właściciel realn. **Lisko:** Ks. Czuczakiewicz Julian, Lisko, loco, proboszcz gr.-kat.; Dr. Tomiak Józef, Lisko, loco, adwokat; Jakubowski Karol, Bóbrka ad Lisko, właściciel dóbr. **Łańcut:** Ks. Tryczyński Wład., Markowa — proboszcz; Jachowicz Józef, Strużów, rolnik, poseł; Danielewicz Konst., Łańcut, restaurator, wł. realn. **Mościska:** Hr. Drohojowski Adam, Tamanowiec, Hussaków, właściciel dóbr; Smałowski Józef, Stojanice, Chorościana, właściciel dóbr; Junga Adam, Trzcieniec, Mościska, właściciel dóbr. **Nisko:** Siusarczyk Ludwik, Zarzecze, loco k. Niska, gosp., nac. gm. Zarzecze; Rajner Sebastian, Kłyżów, loco, nac. gm., gospodarz; Dr. Hofmoll Stanisław, Zarzecze k. Niska, prezes Rady pow., właściciel dóbr. **Przemysł:** Dr. Drużbacki Fel., Pralkowce, Przemysł, właściciel dóbr; Dr. Tarnowski Leonard, Przemysł, loco, adw., wł.

realn.; Zajczkowski Mieczysław, Bolestraszyce, Żurawice, właściciel dóbr. **Rawa:** Skibniewski Ant., Micko, sered., Szczerzec, właściciel dóbr; Joporski Mieczysław, Rawa ruska, loco, Lustrator Wyd. Rady pow.; Czerwiniak Dmytro, Potylicze, loco, gospodarz. **Rudk.:** Rojecki Michał, wł. dobr i radca bad. P. W. S.; Gembara Michał, Czernichów, Komuski Siem., wł. realn., nac. gm.; Dżugaj Mateusz, Rumno, komarno gospodarz i kom. rząd. **Rzeszów:** Hr. Michałowski Wład., Dobrzechów, loco, właściciel dóbr; Dr. Krogulski Roman, Rzeszów, loco, burmistrz i adwokat; Bomba Antoni, Ludziwój, Iyczyn, rolnik, b. poseł do parlamentu austr. **Sanok:** Grodzicki Stan., Bzianka, właściciel dóbr; Lempkowski Karol, Zasław, właściciel dóbr; Karczyk Walenty, Nowosiółce, Gniewosz, gospodarz. **Sokal:** Potworowski Tadeusz, Hulec, właściciel dóbr; Janowski Wład., Sokal, loco, kom. rząd., burmistrz Sokala; Prochera Wiktor, Hatowice, właściciel realn.; Stary Sambor: Ks. Wathlewicz Józef, Hatowice, loco, rz.-kat., proboszcz, zast. kom. rząd.; Drac Stanisław, Sokal, kom. rząd. R. P.; Basaraba Bazyl, stara Ropa, rolnik w Starej Ropie. **Żółkiew:** Dr. Kaszkiewicz Józef, Żółkiew, loco, zast. kom. rząd., właściciel realn.; Staryński Tadeusz, Derewna, Turka, właściciel dóbr; Duszynski Jan, Wola wysoka, Żółkiew, gospodarz. **Beherdzan:** Sekowski Eug., Starun, Solotwina, właściciel dóbr; Pogelman Emanuel, Lysiec, loco, właściciel dóbr; Kozdamba Andr., Lysiec stary, rolnik. **Defna:** Schröder Stan., Boleń, wł. realn., radca leśnictwa, urz.; Rubin Aleksander, Defna, adw. i wł. realn.; Jliński Jan, Roztoczki, Boleń, rolnik. **Horodenka:** Wielowiejski Jan, Olejowa Korolówka, Horodenka, wł. dóbr; Dr. Bosakowski Tadeusz, Horodenka, loco, adw., wł. realn.; Soliński Miłk., Jasienów polny, Horodenka, rolnik. **Kossów:** Lisowski Edw., Kuty, inż. nadl., kom. rząd. Wydz. R. P. Kuty; Kozak Michał, Pistryń, wł. realn., zast. kom. rząd.; Pomuk Łukasz, Kuty stary, wł. realn., kom. rządowy. **Nadwórna:** Dr. Jeż. Andrzej, Weleńca, Ottynia, kom. rząd. Wydz. Rady pow., właściciel dóbr; Kuczera Alfred, Nadwórna, loco, st. zarządca podatk., właściciel realności; Owsiak Józef, Nadwórna, loco, radca leśnictwa, kierownik nadleśnictwa. **Rohatyn:** Cieński Józef, Czarnów, właściciel dóbr; Kowalewski Tadeusz, Wioznów, właściciel dóbr; Lang Adam, Rohatyn, loco, kom. rząd. w Rohatynie; Biernat Wład., Zagórze kłhynickie, gosp., wł. realn.; Krzczunowicz Kornel, Bołozowce, właściciel dóbr; Rupp Gustaw, Fraga, dzierżawca dóbr; Kościółka, Rohatyn, wł. realn. i przemysłowiec. **Skole:** L. Skarbek Borowski, Wyzłów, wł. realn.; Dudra Karol, Skole, loco, kupiec; Grzyński Adolf, Ławoczne Śniatyn; Krzysztofowicz Eugeniusz, Załucze, właściciel dóbr; Zarygiewicz Mieczysław, Albinówka, właściciel dóbr; Teodorowicz Bron., Rusów, Śniatyn, właściciel dóbr. **Stanisławów:** Hr. Dzieduszycki Władysław, Jezupol, właściciel dóbr; Jurkiewicz Roman, Stanisławów, loco, dyr. filii Pol. Banku Handl.; Wowk Iwan, Hanusowce, Jezupol, rolnik. **Stryl:** Hr. Dzieduszycki Stan., Sokółów k. Stryla, właściciel dóbr; Patrik Franciszek, Stryl, ul. Bolechowiska, wł. realn.; Korczak Hryń, Dułby, rolnik. **Tumacz:** Ryński Adam, Kolińca, Tumacz, właściciel dóbr; Sokolowski Ka-

rol, Tumacz, loco, leom. rząd., wł. realn.; Krzus Karol, Tumacz, loco, majster kowalski. **Turka:** Ks. kan. Kulakowski Ignacy, Turka, loco, Prob. lać. i wiceprezes Rady pow.; Wołkowiński Stan., Didiów, Lutowska, wł. dóbr i prezes Rady pow.; Maślak Michał, Turka, loco, kasjer Rady pow. **Zydaczów:** Ks. Czartoryski Kazimierz, Żurawno, właściciel dóbr; Kłomnicki Bron., Turady, Żydaczów, właściciel dóbr; Konwicki Karol, Mikołajów, wł. realn., kom. rząd. **Brody:** Bocheński Adolf, Poników, Brody, właściciel dóbr; Schnell Witold, Brody, loco, emer. radca sad.; Bleicher Roman, Brody, loco, referent rolniczy. **Brzeżany:** Ks. Korduba Teodor, Brzeżany, loco, Prob. gr.-kat., kom. rząd. Wydz. pow.; Ks. Limanowski Bronisław, Brzeżany, loco, Prob. rzymsko-kat.; Wojciechowski Karol, Liniatyn, Potutory, właściciel ziem. **Buczacz:** Skotnicki Stef., Petlikowce stare, Osowce, właściciel dóbr; Potocki Miecz., Bukomierz, właściciel dóbr; Baszyński Miecz., Buczacz, loco, dyr. Pow. Kasy Oszcz. **Kamionka Strumiłowa:** Seja Alfons Strychanke, Dobrotwór, właściciel dóbr; Wisłocki Bron., Podzamcze, Kam. Strum., właściciel dóbr; Bogusz Adam, Derewlany, Milatyn nowy, właściciel dóbr. **Podhajce:** Inż. Tinz Adolf, Podhajce, loco, inżynier; Maner Markus, Podhajce, loco, kupiec, wł. realn.; Róg Białej, Białokiernica, Nowosiółka, rolnik. **Przemysły:** Wybranowski Stan., Uszkowice, Przemysły, właściciel dóbr; Olszowski Wiktor, Lipowce, Przemysły, właściciel dóbr; Tyzenhaus Roman, Kunisz, właściciel dóbr. **Skalat:** Jaruzelski Ksawery, Kaczanówka, loco, właściciel dóbr; Meliszewski Wład., Horodnica, Skalat, rolnik; Müller Stefan, Skalat, loco, właściciel realn.; Dr. Rzeszotarski, Łukowicz Aleks., Zaleski Balt. — zastępcy. **Tarnopol:** Garapich Kaz., Tarnopol, ul. Matejki 13, loco, wł. dóbr Cebrowski; Cebrowski Piotr, Romanówka, Borki wielkie, gospodarz; Mantel Rudolf, Tarnopol, loco, Zaleszczyki; Skulski Jakób, Lisowiec, wł. dóbr zam. Zaleszczyki, Kobiernik Marcin, Kostrukowa, Nowosiółka, loco, wł. realn., kier. gminy; Thiel Wincenty, Zaleszczyki, loco, Pow. lustrator gminy; **Zbaraż:** Małecki Wład., Roznoszywiec, Zbaraż, właściciel dóbr; Jawetz Emil, Zbaraż, loco, właściciel dóbr; Kozłowski Stan., Ohrymowce, Zbaraż, właściciel dóbr. **Zborów:** Lipiński Stan., Chrabuzna, Zarudzie, właściciel dóbr; Wolski Jan, Perepeluk, Nuszcze; Buczkowski Józef, Zborów, loco, właściciel realn. **Złoczów:** Hr. Rusocki Zygm., Krasne, loco, właściciel dóbr; Scholer Jan, Zasków, Gologóry, właściciel realn.; Rysy Jan, Złoczów, loco, właściciel realności.

Zgodnie z decyzją Izby skarbowej z dnia 9 września br. L. 1696/pr., wybrani Radcowie ubezpieczeniowi odbędą zjazd w miastach swych Województw a to, w celu dokonania wyboru członków Rady Nadzorczej Polskiej Dyrekcji Ubezpie. Wzajemnych. I tak, zjazd Radców ubezpieczeniowych województwa lwowskiego zapowiadany jest na dzień 21 września br. na godzinę 11-tą do sali Izby Handlowej i Przemysłowej (Lwów), Akademicka 17, z Województwa stanisławowskiego na dzień 19 września br. na godzinę 11-tą, do Stanisławowa; z Województwa tarnopolskiego na dzień 21 września br. na godzinę 11-tą do Tarnopola.

ROŻNE DONIESIENIA

Przedstawicielstwa poważnych fabryk na Wschodnią Małopolskę poszukuje solidne towarzystwo, po iadające we Lwowie własną fabrykę wyrobów metalowych lokal około 400 metrów kwadratowych i duży ogrodzony plac. Przyjmie fabrykację masowego artykułu, wykonanie półfabrykatów itp. Referencje banków i pierwszorzędnymi firm do dyspozycji. Zgłoszenia piśmienne do biura Dra Tad. Kupczyńskiego ul. Czarnieckiego Nr. 10 lub osobiście tamże od g. 4-6 popołudniu. 4041

Bieliznę męską damską pościelową wykonuje rychto starannie tanio Szwalnia Teatyńska 1 A. 4033

HURTOWNIA KOLONIALNA
Lwów, ulica Klementyny Tańskiej liczbą 3.
(za hotelem Georgea).
Towary kolonialne, korzenie, herbaty, kawy, cykorje, artykuły do prania, mydła toaletowe i t. d.
Najtańsze źródło zakupów dla Kupców, Kooperatyw, Kółek Rolniczych, Współdzielni i t. d.
Składnica fabryczna:
Cykorji „Gleba” i „Selekt-Gleba”
Pasty do ubuwia „Konieczynka” i „Skaut”
Proszku mydl. „1900” i „Bielnik”
Płynu do czyszczenia „Sidel”
Wytworów owocowych i warzywnych oraz win i konserw fabryki „Konserwa”.
Telefon 714. Adres telegraficzny „HURT”.

Fabryka likierów i wódek polskich

KOSECKICH S. A. we Lwowie.

zawiadamia niniejszem P. T. Od iorców, że z powodu przebudowy i bardzo znacznego rozszerzenia fabryki nie wystawia tym razem swych wódek na TARGACH WSCHODNICH. Fabryka i asza wybudowana według zasad najnowszych zdobywszy techniki zaopatrzona w najlepsze aparaty destylacyjne i rektyfikacyjne, pozostaje pod pierwszorzędnym kierownictwem fachowem i wyrabiać będzie li tylko najszlachetniejsze wódki i nalewki polskie oraz najdoskonalsze likiery dorównujące zupełnie wyrobom francuskim i holenderskim. Zlecenia przyjmuje biuro firmy we Lwowie, ul. Jagiellońska 2 telef. 583. — Adres telegr. „Towakos” Lwów.

Grande Distillerie des Liguers surfines

Kosecki Societe anonyme à Lwów. 4021

PAŃSTWOWE ZAKŁADY NAFTOWE

OTWORZYŁY WE LWOWIE

SKŁAD HURTOWNY ul. Chocimska, — boczna Gródeckiej
SKLEP DETALICZNY ulica Żółkiewska 159.

Dostarczają obecnie:

NAFTĘ hurtowo dla konsumów i	
bezpośredn. konsumentów	po 230 Mp. za 1 kg.
detalicznie	po 230 Mp. za 1 lit.
BENZYNĘ automobilową	po 800 Mp. za 1 kg.
OLEJ automobilowy	po 1000 Mp. za 1 kg.

Prostotrzymacze

dla młodzieży szkolnej przeciw garbieniu się i przeciw pochylemu się trzymaniu. Pończochy gumowe na żyłki. Opaski brzuszne gumowe dla pań i panów. Bandaże rapturowe najlepszych systemów.

Cenniki gratis. L. Polaczek Sambor 17.

Skład nut

Romanowicza 11 boczna placu Akademickiego. Wysyłka na prowincję. 3945

Kapelusze

filcowe, aksamitne przerabia modnie tanio. Topolnicka Kopernika 1. 3861

Bogusław Flejse

NOWE MODELE JESIENNE
 KNIĘ - KOSTJUMY - PŁASZCZE

FUTRA - KAPELUSZE

od 5-go do 15 września

we LWOWIE

HOTEL GEORG'EA.

Dla kobiet wytwornych a praktycznych
 niezbędne jest dobre pismo kobiece.

Miesięcznik

4048

„RECORD”

„Świat kobiety”

jest najlepszym doradcą w sprawach mody,
 gospodarstwa domowego, zwyczajów towarzy-
 skich, kosmetyki itd. Zawiera nowele i kores-
 pondencje z zagranicy; przynosi w każdym
 numerze 70 modeli sukien, płaszczy, bielizny
 itd. oraz wzory najróżnorodniejszych robót rę-
 cznych. Kroje oraz wzory robót dostarcza się.

Numer okazowy dawniejszy bezpłatnie, najnowszy zaś za
 nadesłaniem 450 mk. wysyła Księgarnia polska B. Połonic-
 niec w Lwowie. — Prenumerata kwartalna 1200 mk.

BEGLEITER i MENKES Lwów

- Kołataja I. 7. Kazimierzowska I. 33. -

Adres telegr. „MENTER“ Lwów. — — Telefon 394.

Reprezentacja

Hermann Mühlen | Młyny parowe
 Tow. Akc. Poznań | Neumann i Ska Biała

MAKA PSZENNA i ŻYTNA

Przetwórnia chem. drzewa
 Ska Akc, Radom.

Societe Italiana Di Produzia-
 limenti G. TORRIGIANI
 Societa Anonima RZYM

Kalafonia, Terpentyna,
 Smoła drzewna, Zywica

Sardyńki, konserwy ry-
 bne i jarzynowe.

Polecają wyroby tych firm po ściśle oryginal-
 nych cenach młynarskich względnie fabrycznych.

Przyjmą przedstawicielstwo jeszcze kilku
 poważnych firm przemysłowych i handlowych.

2 Diesla motory ropowe

4056

65 i 12 HP dostarczy natychmiast PION Lwów Lwowska 48 Tel. 476

Swój do swego
 po swoje!

Warstatay samochodowe, garaże,
 Benzyna, oliwa, opony, dętki.

„Auto-motor”

Lwów, ul. Kopernika 54, tel. 191.